

GŁOS WIELKOPOLSKI

Byłem
przy jej
narodzinach...

str. — 3

Rok XIV Wydanie AB

Poznań, czwartek 26 VI 1958

Nr 150 (4479)

W komisjach Sejmu:

Reorganizacja przemysłu lekkiego Projekt ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników kolejowych

WARSZAWA (PAP)

Jak informuje wydział prasowy Biura Sejmu 20 bm. odbyło się posiedzenie Komisji Przemysłu Lekkiego, Rzemiosła i Spółdzielczości Pracy. Na wstępie wiceminister przemysłu lekkiego Wł. Kakielak informował posłów o przebiegu reorganizacji resortu. Wiele z przedstawionych przez niego założeń reorganizacyjnych nie jest jeszcze zatwierdzonych przez Kolegium Ministerstwa i tym samym są one jeszcze dyskusyjne.

Najważniejszym przemianom ulegnie przemysł skórzanym. Wokół istniejących fabryk obuwia, jak np. w Radomiu, w Otmęcie, w Chełmku powstaną kombinaty, do których wejdą położone na tych terenach garbarnie i fabryki części zamiennej dla przemysłu skórzanego. Pozwoli to zlikwidować przewozy skór i zapewni właściwe ich dostawy fabrykom obuwia. Istniejące obecnie centralne zarządy przemysłu lekkiego przekształcone zostaną w zjednoczenia, które reprezentować będą nie tylko interes państwa (jak obecne centralne zarządy), ale i interesy zjednoczonych przedsiębiorstw. Przy zjednoczeniu istnieje będzie kolegium, w skład którego wejdą dyrektorzy wszystkich podległych przedsiębiorstw.

Przechodząc do omówienia zmian w centrali Ministerstwa Przemysłu Lekkiego, wicemin. Kakielak poinformował, że w Ministerstwie zwolniono obecnie 70 pracowników i zatrudnia ono 295 osób. 1 stycznia 1957 roku w Ministerstwie i podległych mu centralnych zarządach pracowało ogółem 2.804 osoby, a 1 września br. te same komórki zatrudniać będą 1.463 pracowników. Ogółem przemysł lekki zatrudnia około 450 tys. osób — a więc pracownicy administracji resortu stanowią 0,35 proc.

W toku dyskusji pos. M. Tarkówna-Majkowska zwróciła uwagę na fakt, że w planach perspektywicznych rozwoju przemysłu, ustalanych przez resort, są wielokrotnie pomijane plany przestrzenne regionów, opracowane przez rady narodowe.

Pos. J. Sychalski wskazał na poważne zaniedbanie w organizacji szkolenia zawodowego w przemyśle lekkim.

Komisja Pracy

Komisja Pracy i Spraw Socjalnych obradowała w dniu 23 bm. pod przewodnictwem pos. Wacława Tułodzieckiego nad rządowym projektem ustawy o zmianie dekretu o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników kolejowych i ich rodzin.

Projekt ustawy wprowadza zmiany w dekreście o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników kolejowych, polegające na zastosowaniu w nim zasad, przyjętych w dekreście o powszechnym zaopatrzeniu emerytalnym, a więc: likwiduje się stary portfel zaopatrzenia w kolejowym systemie emerytalnym, uzależnia się wypłatę rent od braku innych źródeł dochodu, znosi się górną granicę rent, podnosi się stawki rent i doł na granicę renty, a jednocześnie stosuje się na korzyść pracowników kolejowych:

- podwyższenie podstawowej kwoty, od której wymierza się rentę, z 1.200,— zł na 1.400,— zł;
- obliczenie dodatku 1 proc. za długoletnią służbę od pełnej podstawy wymiaru renty, a nie od 1.200,— zł;
- zaliczenie do czasu zatrudnienia na kolei okresu służby woj-

Gościć będziemy parlamentarzystów Wietnamu

WARSZAWA (PAP)

10 lipca br. przybywa do Polski na zaproszenie Sejmu PRL — 5-osobowa delegacja parlamentarzystów wietnamskich z przewodniczącym Stałym Komitetu Zgromadzenia Narodowego Wietnamskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej — Ton Duc-thans na czele.

Delegacja bawić będzie w Polsce 8 dni.

Nasze wzajemne wizyty przyczyniły się do zacieśnienia przyjaźni obu narodów — oświadczył d-ca eskadry szwedzkiej opuszczając nasz kraj

GDYNIA (PAP)

24 bm. opuściła Gdynię, po 5-dniowej rewizycie, eskadra 10 okrętów marynarki wojennej Królestwa Szwecji. Odpływając okręty szwedzkie żegnali przedstawiciele dowództwa Polskiej Marynarki Wojennej oraz tłumy mieszkańców Gdyni.

Przed odjazdem z Gdyni, do wódca eskadry okrętów szwedzkich — komandor Willy Edenberg — na konferencji prasowej podzielił się swoimi wrażeniami z pobytu na polskim Wybrzeżu.

— Nasza wizyta w Polsce, podobnie jak wcześniejsza wizyta polskich okrętów w Sztokholmie — stwierdził m. in. komandor — przyniosła nam wzajemną korzyść. Przyczyniły się one do odnowienia i zacieśnienia przyjaźni nie od dziś łączącej nasze narody. Z prawdziwym zadowoleniem i wzruszeniem mogę stwierdzić, że wszędzie, zarówno w czasie wizyt oficjalnych, jak i bezpośrednich rozmów z mieszkańcami Wybrzeża, spotykaliśmy się z wyrazami serdecznej sympatii dla nas, osobliście i naszego narodu. Cieszymy się, że ludzie w Polsce tak wiele wiedzą o życiu, osiągnięciach i historii Szwecji.

Największe wrażenie zrobiła na nas — kontynuował komandor Willy Edenberg — wielka ofiar-

Parlamentarzyści brytyjscy złożą wizytę w Polsce

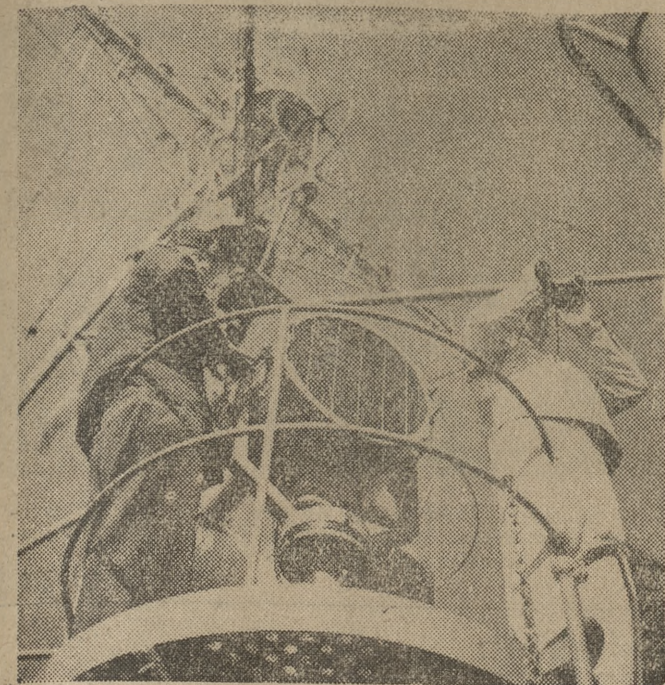
(API)

Kilka miesięcy temu na zaproszenie Izby Gmin i Izby Lordów Wielkiej Brytanii, delegacja Sejmu PRL gościła w Anglii. Obecnie 6-osobowa delegacja parlamentu brytyjskiego przyjeżdża z rewizytą do Polski. Przyjazd jej spodziewany jest w dniu 1 lipca, a pobyt potrwa około tygodnia. W skład delegacji wchodzi 3 posłów Izby Gmin z partii konserwatywnej i 3 posłów labourystów.

Przewodniczący delegacji — b. minister robót publicznych, a następnie minister pracy i minister lotnictwa, członek Królewskiej Rady Tajnej — 52-letni Nigel Birch, członek parlamentu angielskiego od roku 1945, członek partii konserwatywnej. W delegacji brytyjskiej znajdują się jeszcze dwaj inni posłowie konserwatyści: John Howard, przemysłowiec, współwłaściciel wielkiej firmy „John Howard and Co.”, i szeregu innych firm oraz James Lindsay, wykładowca uniwersytetu Oxford.

Z ramienia parlamentarnej frakcji labourystowskiej przybywają do Polski: Sidney Dye, farmer, wiejski działacz Labour Party, wieloletni radny okręgu Norfolk; Charles Pannell, członek parlamentu od roku 1949, długoletni działacz angielskich związków zawodowych, znany przywódca strajków robotników angielskich w latach 1924—26, wykładowca wakacyjnych szkół partyjnych i związkowych; Robert Woof, najmłodszy członek delegacji, z zawodu górnik, wyższy funkcjonariusz centrali związku za wodowego górników, członek Labour Party od roku 1937.

(gb)



Sygnaliści w akcji.

CAF — Fot. Uklejewski

Z posiedzenia Rady Państwa

Ratyfikacja 3 umów międzynarodowych Wybory uzupełniające w dwóch okręgach

WARSZAWA (PAP)

Na posiedzeniu dnia 23 czerwca br. Rada Państwa ratyfikowała 3 umowy międzynarodowe:

1. Podpisany w Warszawie dnia 18 marca 1957 roku protokół między rządem PRL a rządem ZSRR o rozgraniczeniu polskich i radzieckich wód terytorialnych w Zatoce Gdańskiej Morza Bałtyckiego;

2. przyjętą w Genewie dnia 28 czerwca 1930 roku przez konferencję ogólną Międzynarodowej Organizacji Pracy konwencję doty-

czącą pracy przymusowej lub obo-
wiązkowej.

3. przyjętą w Genewie dnia 25 czerwca 1957 roku przez konferencję ogólną Międzynarodowej Organizacji Pracy konwencję o zniesieniu pracy przymusowej.

Rada Państwa postanowiła wyrazić zgodę na wydaną w wykonaniu ustawy o radach narodowych uchwałę Rady Ministrów w sprawie zasad podziału większych miast na dzielnice.

W związku ze śmiercią posła Józefa Marka, wybranego w okręgu wyborczym nr 36 z siedzibą w Myślenicach oraz posła Augusta Pieczonki, wybranego w okręgu wyborczym nr 108 z siedzibą w Oleśnicy, Rada Państwa zarządziła w tych okręgach wyborczych wybory uzupełniające, wyznaczając ich datę na niedzielę, 19 października 1958 roku.

Rada Państwa postanowiła uzupełnić skład Komitetu Przygotowawczego Obchodów Tysiąclecia Państwa Polskiego, powołując doń Bronisława Ostapczuka — przewodniczącego Prezydium WRN we Wrocławiu.

Rada Państwa powołała na stanowisko posła nadzwyczajnego i ministra pełnomocnego PRL w Katarze Mieczysława Włodarkę, który będzie pełnił te funkcje obok funkcji posła nadzwyczajnego i ministra pełnomocnego PRL w Meksyku, na którą został powołany w styczniu br.

Rada Państwa powołała jedną osobę na stanowisko sędziego sądu wojewódzkiego i 15 osób na stanowiska sędziów sądów powiatowych.

Rada Ministrów uchwaliła...

WARSZAWA (PAP)

W dniu 24 bm. odbyło się posiedzenie Rady Ministrów.

Przy udziale przedstawicieli CRZZ, Rada Ministrów uchwaliła projekt ustawy o szkoleniu zawodowym i pracy młodocianych. Projekt ustawy określa prawa i obowiązki pracujących młodocianych.

Również przy udziale przedstawicieli związków zawodowych, Rada Ministrów zatwierdziła rozporządzenie w sprawie zasad i trybu przeprowadzania kontroli pracowników, uzyskujących zwolnienie z pracy na podstawie zaświadczeń o czasowej niezdolności oraz rozporządzenie w sprawie zasad i trybu ustalania wysokości i rozliczeń kredytów na zasiłki chorobowe z funduszu ubezpieczenia społecznego na 1958 r.

Rada Ministrów zatwierdziła projekt ustawy o zmianie ustawy o orzecznictwie karnym — administracyjnym. Projekt przewiduje zwiększenie uprawnień rad narodowych i milicji w zakresie nakładania kar administracyjnych oraz porządkuje sprawę kompetencji kolegów karno-administracyjnych.

Uchwalony został również projekt ustawy o częściowej zmianie przepisów o ochronie wynalazków, wzorów i znaków towarowych oraz rozporządzenie Rady Ministrów w sprawie opłat, związanych z ochroną wynalazków, wzorów i znaków towarowych.

Uchwalone zostały ustawy przedstawione przez Sejm w sprawie rozpatrzenia.

Rada Ministrów podjęła uchwałę, rozszerzającą z dniem 1 lipca br. uprawnienia wojewódzkich rad narodowych w stosunku do wojewódzkich zarządów PGR oraz rejonowych zarządów rybactwa.

Oświadczenie agencji TASS

Agencja TASS ogłosiła we wtorek oświadczenie, w którym wyraża zaniepokojenie wiadomościami świadczącymi, że koła rządzące USA i Anglii przygotowują interwencję w wewnętrzne sprawy Libanu.

Rządowa delegacja Indonezji przybyła do Polski

WARSZAWA (PAP)

W dniu 24 bm. przybyła do Warszawy rządowa delegacja Republiki Indonezji, pod przewodnictwem ministra żeglugi — M. Nazira.

Wraz z delegacją przybył również z Pragi ambasador Republiki Indonezji w Polsce — dr Raden Rudolf Alexander Asmaoen.

Delegację na lotnisku witali: minister żeglugi i gospodarki wodnej prof. dr St. Darski, wiceminister handlu zagranicznego — J. Burakiewicz i przedstawiciele centrali handlu zagranicznego.

Okręty wojenne, statki handlowe i „Batory” otwarte dla zwiedzających

GDĄŃSK (PAP)

Jedną z największych atrakcji obchodzonych Dni Morza nie tylko dla mieszkańców Trójmiasta, ale przede wszystkim dla wycieczek z głębi kraju, jest zwiedzanie okrętów wojennych.

24 bm. zacumował u moła so-

pockiego okręt podwodny „Sep” i w niedługim czasie na molo ustawili się „ogonek” przynależący do jednostki. Podobnie na skwerze Kościuszki w Gdyni długie kolejki ludzi przybyłych z całego kraju oczekują na zwiedzenie stojących przy brzegu: dużego ścigacza, nowoczesnego kutra torpedowego i okrętu dozorowego. Zainteresowanie ogromne.

Również Polskie Linie Oceaniczne udostępniły w porcie gdynskim do zwiedzenia dziesięciotysięcznik — „Florian Ceynowa”, a za kilka dni — wyłącznie wycieczki z głębi kraju — będą mogły zobaczyć wnętrze „Batorego”.

Jak wielkie jest zainteresowanie morzem, świadczy ruch turystyczny. Liczba wycieczkowiczów bije wszystkie dotychczasowe rekordy. Oto PTTK w Gdańsku obsłużyło w ciągu bieżącego sezonu letniego około 600 wycieczek, a więc prawie tyle co w ciągu całego ubiegłego roku. Tylko w dniu 24 bm. zarejestrowano 10 wycieczek.

Interesującą, mimo dzieńiedzie padającego deszczu, wypadły „sobótki”. Szczególnie miłe były uroczystości na Helu, gdzie przez dwa dni ludność rybacka i letnicy obchodzili po raz pierwszy od 20 lat „sobótki rybackie”.

W Gdańsku — niebo oświeślały sztuczne ognie i różnokolorowe światła. Na Moltawie odbyła się defilada jednostek pływających i motorówek oraz pokazy ślizgów i nart wodnych.

Min. Darski udekorowany złotą odznaką

„Zasłużony Pracownik Morza”

WARSZAWA (PAP)

Z okazji Dni Morza odbyła się w Ministerstwie Żeglugi i Gospodarki Wodnej uroczysta akademii, w czasie której minister prof. dr Stanisław Darski został udekorowany złotą odznaką „Zasłużony Pracownik Morza”. Odznakę tę przyznało ministrowi jednogłośnie Kolegium Ministerstwa Żeglugi i Gospodarki Wodnej — za szczególnie duże zasługi w rozwoju naszej gospodarki morskiej.

Na akademii wręczono także odznaczenia państwowe i resortowe oraz nagrody pieniężne wielu pracownikom ministerstwa.

PRZEDSZKOŁAKA NA KOLONIACH



Zjeżdżalnia jak zwykle obłożona...

CAF — Fot. Uchymiak

ność i zapał, z jakimi naród polski odbudowuje swój kraj.

dalekopisem** o sporcie

W dalszym ciągu piłkarskich mistrzostw świata, rozegrano spotkania półfinałowe. Brazylijscy zmagający pokonali wczoraj na stadionie w Sztokholmie reprezentację Francji — 5:2 (2:1), mając przez cały czas trwania meczu zdecydowaną przewagę.

Do wczoraj, aktualnym mistrzem świata był zespół NRF. W Goeteborgu Niemcy zakończyli swą „karierę” w mistrzostwach — na półfinałach. Spotkanie to miało bardzo dramatyczny przebieg. Mimo dużej przewagi Szwedów — Niemcy uzyskali prowadzenie z dość przypadkowej zresztą akcji. Dopiero pod koniec pierwszej połowy, Szwedzi wyrównują. Stan meczu — 1:1, utrzymywał się jeszcze długo po połowie, której przebieg był dla piłkarzy NRF bardzo niekorzystny. Za rozystny faul sędzia wydal z boiska jednego z piłkarzy niemieckich. W chwilę później uległ kontuzji filar zespołu NRF — Fritz Walter, który również na pewien czas opuścił boisko, tak że Niemcy kilka minut grali w dziesiątkę. Losy meczu zostały przesądzone na 10 minut przed końcem, kiedy Szwedzi uzyskali drugą bramkę. Na trzy minuty przed końcem, piłka znów zatrzepotała w bramce Niemców i ostateczny wynik spotkania brzmiał — 3:1. Tak więc w finale mistrzostw świata, który zostanie rozegrany 29 bm., walczyć będzie Brazylia i Szwecja.

Przebywająca w Polsce reprezentacja zuzłowa Szwecji, rozegrała we wtorek w Rybniku drugie spotkanie z reprezentacją Polski. Podobnie, jak w Lesznie, i tym razem zwyciężyli Szwedzi — 6:43.

W ostatnim dniu międzynarodowego turnieju piłki wodnej w Gandawie, w którym startowało 8 państw, Polska pokonała reprezentację Francji, plasując się ostatecznie na IV pozycji. Pierwsze miejsce zajęli waterpoliści Jugosławii, którzy pokonali zespół ZSRR 6:2.

We wtorek na kortach Wimbledonu startował Władysław Skonecki. Niestety nasz reprezentant przegrał gładko w trzech setach z doskonałym Australijczykiem Merwynem Rose 3:6, 4:6, 1:6.

Komentarze

Chmury nad Genewą

20 czerwca br., rząd Stanów Zjednoczonych przekazał rządowi Związku Radzieckiego notę w sprawie konferencji rzeczoznawców do spraw atomowych rozpoczynającej się 1 lipca w Genewie. W nocie ten rząd amerykański oznajmia, że ze strony Zachodu wezmą w niej udział przedstawiciele kół naukowych Stanów Zjednoczonych, Francji, Wielkiej Brytanii oraz Kanady. Poza tym — i to jest najważniejszym fragmentem noty — rząd USA stwierdza, że udział w konferencji nie oznacza zgodę państw zachodnich na wstrzymanie doświadczeń z bronią atomową.

Formuluje to jeszcze dokładniej komentarz oficjalnych kół waszyngtońskich, przytoczony przez korespondentów Associated Press — Johna Higlowera: „Nota ma na celu wyjaśnienie Sowietom i całemu światu, że osiągnięcie porozumienia o wstrzymaniu doświadczeń atomowych w postaci ustaleń sposobów ich nadzoru, niekoniecznie oznaczałoby wstrzymanie tych doświadczeń”.

Po co to stawienie kropki nad i? Ogólnie przecież wiadomo, że konferencja rzeczoznawców w Genewie będzie tylko spotkaniem uczynnym. Jej decyzje więc mogą nie mieć charakteru obligatoryjnego dla rządów. Nikt chyba nie przypuszczał, że będzie inaczej. Chodził widocznie o coś innego. Niewątpliwie o wady cięń nadziei, jaką perspektywa konferencji wzbudziła w świecie. Skoro została ona zwołana i skoro ma na celu dyskusję o wstrzymaniu doświadczeń atomowych, to dlaczego nie ma być też dyskusją o wstrzymaniu doświadczeń z bronią jądrową — a ujmując całą sprawę nieco szerzej — o ewentualnego porozumienia w dziedzinie rozbrojenia w przyszłości.

Nota amerykańska niestety te nadzieje, mówi ona wyraźnie, że nawet w razie osiągnięcia porozumienia na konferencji ekspertów, wybuchy doświadczeń będą nadal dokonywane. Niech się nikt nie łudzi: zmora atomowego niebezpieczeństwa nie przestanie nękać ludzkość. Amerykański program zbrojeń atomowych ma być realizowany z całą konsekwencją. Takie postawienie sprawy przez Stany Zjednoczone nie stwarza pomysłowej atmosfery dla konferencji genewskiej. Może ona w takich warunkach stać się jałową akademicką dyskusją, która ograniczyłaby się tylko do wymiana poglądów i omówienia szczegółów technicznych, nie doprowadzając do żadnych konkretnych wniosków. Może wobec tego powstać pytanie: czy konferencja genewska sprostowana do ram akademickiej dyskusji jest w ogóle celowa? Wydaje się, że tak. Gdyby osiągnięto na niej porozumienie w sprawie kontroli zaprzestania doświadczeń z bronią atomową, byłoby to niezależnie od stanowiska rządu amerykańskiego nowy argument o dużej doniosłości dla wszystkich, którzy domagają się zaprzestania doświadczeń z bronią jądrową.

M. J.

Głos związkowców Europy

Jednym z przywódców przyjął się 22 czerwca międzynarodowa konferencja związkowców i robotników Europy, która obradowała w Berlinie.

Apel konferencji do związkowców i robotników Europy podkreśla, iż powaga sytuacji międzynarodowej zmusza masę pracujących Europy do zjednoczenia się w walce o zachowanie pokoju. Konferencja wzywa do zjednoczenia wszystkich związkowców Europy do wzięcia udziału w tygodniu solidarności i akcji robotników i związków Europy w walce o pokój i rozbrojenie. Tydzień ten, który odbędzie się w dniach od 15 do 22 października 1958 roku, przebiegać będzie pod hasłami walki o zaprzestanie prób z bronią jądrową, walki przeciwko planom tworzenia baz rakietowych i przelotów samolotów z bronią jądrową na pokładzie, walki przeciwko atomowemu uzbrojeniu Bundeswehry, walki o utworzenie strefy bezatomowej w Europie środkowej i o zwołanie konferencji na najwyższym szczeblu.

W liście otwartym do uczonych świata uczestnicy konferencji proponują przyłączenie się do tygodnia solidarności i akcji związkowców i robotników Europy oraz spotkanie wszystkich międzynarodowych organizacji związkowych ze światowym związkiem uczonych w celu omówienia form wzajemnej współpracy w walce o zachowanie pokoju.

W apelu do trzech mocarstw atomowych — Związku Radzieckiego, Stanów Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii — konferencja zwraca się o zaprzestanie prób z bronią jądrową. Konferencja podkreśla, iż Związek Radziecki ze swej strony podjął już taką uchwałę, i apeluje do USA i Wielkiej Brytanii, aby przyłączyły się do uchwały Związku Radzieckiego.

W deklaracji skierowanej do światowego kongresu o rozbrojenie i współpracy międzynarodowej, który odbędzie się w lipcu br. w Sztokholmie, konferencja podkreśla swą jednorodność z założeniami kongresu, uważając go za ważny wkład do zapewnienia pokoju i zbliżenia między narodami.

W apelu do robotników i związkowców USA konferencja wzywa ich do popierania walki mas pracujących Europy o pokój.

Polska delegacja parlamentarna w Pradze

Przemówienia powitalne — program wizyty

PRAGA (PAP)

We wtorek rano przybyła do Pragi 15-osobowa delegacja parlamentarna PRL z marszałkiem Sejmu Czesławem Wycechem na czele.

Na dworcze głównym w Pradze posłów powitała delegacja czechosłowackiego Zgromadzenia Narodowego z Zdenkiem Fierlingerem — przewodniczącym Zgromadzenia, na czele. Na dworcu obecni byli także przedstawiciele czechosłowackich partii politycznych oraz praskiego świata kulturalnego, m. in. znany literat czechosłowacki Jan Drda.

W imieniu Zgromadzenia Narodowego CSR gości z Polski powitał Zdenek Fierlinger. Powiedział on m. in.:

„Między Polską a Czechosłowacją istnieją braterskie stosunki kulturalne i polityczne. Stosunki te stale się zacieśniają, szczególnie obecnie, kiedy przed CSR stoi zadanie zakończenia budownictwa socjalistycznego. Cieszymy się, że nasi polscy przyjaciele tak szybko przybyli do nas z wizytą. Mamy piękne wspomnienia z pobytu czechosłowackiej delegacji parlamentarnej w Polsce, gdzie bawiła trzy miesiące temu”.

W imieniu Sejmu PRL i delegacji polskiej przemówił Czesław Wycech stwierdzając m. in.:

„Przybyliśmy do was, aby zacieśnić więzy łączące Polskę i CSR, aby wzmocnić się obozu socjalistycznego”.

Rasiści nie ustępują

Przedstawiciele ludności murzyńskiej u prezydenta USA

WASZYNGTON (PAP)

„Przywrócenie segregacji rasowej w szkole średniej w Little Rock, wstrząsnęło ludnością murzyńską i milionami współobywateli amerykańskich; decyzja ta stanowi dla nich ciężką zniewagę” — oświadczył prezydentowi Eisenhowerowi przywódca ludności murzyńskiej. Obyli oni w poniedziałek rozmowę z prezydentem Eisenhowerem w Białym Domu.

Jeden z murzyńskich przywódców, Philip Randolph, oświadczył po rozmowie, przedstawieliom prasy, że „nie uzyskano od prezydenta żadnej obietnicy”.

W tym samym dniu, sędzia federalny — Harry Lemley — który wydał decyzję o przywróceniu segregacji rasowej w Little Rock, odrzucił złożoną przez Stowarzyszenie Popierania Rozwoju Ludności Kolorowej, prośbę o odroczenie wykonania tej decyzji.

Przywódcy murzyńscy zapowiedzieli rozwinięcie szerokiej kampanii w obronie praw obywatelskich ludności murzyńskiej.

Po rozmowach w Kairze

Hammarskjöld przybył do Bejrutu

Dalsze walki w Libanie

KAIR (PAP)

We wtorek o godz. 8 rano sekretarz generalny ONZ — Dag Hammarskjöld po dwudniowym pobycie w Kairze opuścił stolicę Zjednoczonej Republiki Arabskiej udając się z powrotem do Bejrutu. Jak wiadomo, w czasie pobytu w Kairze Hammarskjöld przeprowadził rozmowy z prezydentem Nasserem i innymi politykami ZRA na temat sytuacji na Bliskim Wschodzie, m. in. poruszone także sprawę Libanu. Odpowiadając na pytania dziennikarzy sekretarz generalny ONZ oświadczył, że sprawa libańska jest nadal przedmiotem dyskusji i że ma nadzieję, iż zostanie wkrótce rozwiązana.

Hammarskjöld po przybyciu do Bejrutu ma się spotkać z premierem Sami el Solhem. Przeprowadza się, że w trakcie rozmowy rozważana będzie sprawa ponownego zwołania Rady Bezpieczeństwa na temat Libanu, co sugeruje się ostatnio w libańskich kołach rządowych.

Mimo, że w Bejrucie panował zasadniczo spokój, na południu i północy Libanu doszło do nowych walk między wojskami rządowymi a powstańcami.

stycznego i przyczynić się do utrwalenia socjalizmu w naszych krajach i pokoju na całym świecie. Dla zrealizowania tych dwóch celów — budownictwa socjalistycznego i walki o pokój — potrzebna jest jedność obozu socjalistycznego. Przyjazd delegacji parlamentarnej CSR do nas i wizyta polskiej delegacji parlamentarnej tutaj jest jednym z przejawów zacieśniania się przyjaźni między naszymi narodami. Ażeby jedność obozu socjalistycznego pogłębiała



POWOŁANIE NOWYCH REKRUTÓW DO BUNDESWEHRY

W dniu 1 lipca br. zostanie wcielonych do Bundeswehry 6.650 nowych rekrutów zachodniemieckich. W październiku zostanie powołany do Bundeswehry następny kontyngent młodzieży zachodniemieckiej. Będzie to ok. 15—18 tys. młodzieży z rocznika 1937.

TYGODNIOWY BILANS WALK W ALGERII

W Algierze podano oficjalnie do wiadomości, że w wyniku operacji wojskowych, przeprowadzonych w ciągu ub. tygodnia, zginęło 521 powstańców algierskich, zaś 120 dostało się do niewoli. W ręce Francuzów wpadły przy tym większe ilości broni.

K. WOROZYŁOW ODWIEDZI NEPAL

W Moskwie podano oficjalnie do wiadomości, że przewodniczący Rady Najwyższej ZSRR — Klement Woroszyłow, przyjął zaproszenie króla Nepalu i uda się z wizytą do tego kraju. Terminu wizyty na razie nie podano.

WYMIANA STUDENTÓW UNIWERSYTETÓW W OXFORDZIE I MOSKWIE

W końcu sierpnia br. po raz pierwszy uniwersytety w Oxfordzie i Moskwie rozpoczną wymianę studentów, którzy spędzą w obu krajach około trzech tygodni, uczestnicząc w specjalnie zorganizowanych kursach, mających na celu zapoznanie studentów z językiem, literaturą i historią obu krajów.

„VANGUARD” WCIĄŻ NA ZIEMI

We wtorek rano w bazie rakietowej na Przylądku Canaveral, po raz drugi w ciągu ostatnich 4 dni odwołano próbę wyrzucenia rakiety „Vanguard” ze sztucznym księżycem w czasie. Powodem zwłoki i tym razem stały się trudności techniczne.

EYSKENS TWORZY NOWY RZĄD BELGIJSKI

We wtorek król Belgów Baudouin, powierzył Gastonowi Eyskensowi, b. premierowi, misję utworzenia nowego rządu. Eyskens będzie tworzył rząd jednopartyjny, złożony z przedstawicieli Partii Chrześcijańsko-Społecznej (katolickiej), która zwyciężyła w ostatnich wyborach do parlamentu.

Rząd Libanu „nie wyklucza możliwości obcej interwencji”

NOWY JORK (PAP)

Premier Libanu Sami el Solh oświadczył w poniedziałek w swej rezydencji pod Bejrutem, że jego rząd „nie wyklucza możliwości” zwrócenia się do Stanów Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii z prośbą o interwencję zbrojną, która pomogłaby rozprawić się z powstańcami.

W wywiadzie udzielonym korespondentowi agencji UPI Sami el Solh oskarżył raz jeszcze Zjednoczoną Republikę Arabską „o spowodowanie kryzysu libańskiego i wspieranie rebelii”.

Premier oznajmił, że „jeśli Organizacji Narodów Zjednoczonych nie uda się podjąć szybko odpowiednich kroków”, to rząd libański zastanowi się nad ewentualnością zwrócenia się o pomoc do „przyjaciół i sojuszników zachodnich”. „Mam tu na myśli w szczególności Stany Zjednoczone i Wielką Brytanię — dodał Sami el Solh.

się, potrzebne jest wzajemne poznanie się przedstawicieli wszystkich krajów socjalistycznych, zwłaza przedstawicieli krajów sąsiadujących ze sobą. Przybyliśmy tutaj, aby zapoznać się z wielkimi osiągnięciami przemysłu i rolnictwa CSR.”

Polska delegacja parlamentarna bawić będzie w CSR 11 dni. Pierwszy dzień pobytu zarezerwowany został na spotkanie z posłami czechosłowackiego Zgromadzenia Narodowego i na zwiedzenie Pragi. W środę parlamentarzyści polscy zostaną przyjęci przez prezydenta Republiki, a następnie odlecą do Bratysławy. Pobyt delegacji polskiej w Słowacji potrwa kilka dni. Parlamentarzyści zwiedzą m. in. elektrownię wodną na Wagu i inne obiekty przemysłowe w tej części CSR. W Ostrawie posłowie polscy zwiedzą nowoczesne osiedle robotnicze w Porubie oraz czechosłowacką Nową Hutę im. Klementa Gottwalda. Następnie zapoznają się z pracą największej w CSR fabryki obuwia „Svit” w Gottwaldowie oraz z pracą jednej z wzorowych spółdzielni produkcyjnych w CSR. W dniach od 30 czerwca do 2 lipca członkowie Sejmu zwiedzą dalsze zakłady przemysłowe w okręgu brneńskim, karłowarskim i pilznowskim (m. in. Zakłady im. Lenina, gdzie produkowane są samochody „Skoda”).

W przyszły czwartek delegacja powróci do Pragi i będzie obecna na posiedzeniu Zgromadzenia Narodowego CSR. Powrót do kraju przewidziany jest w dniu 4 lipca.

W obliczu groźby faszyzmu

Konsolidacja sił lewicy francuskiej

Groźba nowego puczu wojskowego?

PARYŻ (PAP)

Wiadomości napływające z Francji świadczą o tendencji sił lewicy do konsolidacji w obliczu coraz wyraźniejszego niebezpieczeństwa faszystowskiego.

Poważne znaczenie ma tu reakcja społeczeństwa francuskiego na ostatnie „występy” formacji faszystowskich w Pau i Auxerre: napad na siedzibę CGT, akcję przeprowadzoną pod ochroną policji przeciw robotnikom, wskutek której szereg osób zostało rannych.

Po decyzji komitetu kierowniczego SFIO, który postanowił odłożyć zjazd partii do września, mniejszość socjalistyczna zdecydowała się przystąpić natychmiast do akcji. Formą organizacyjną tej akcji mają być, według planów mniejszości, grupy działania zorganizowane w każdej sekcji partii.

Mniejszość opracowała już program działania dla lokalnych komitetów. Najważniejszy punkt tego programu brzmi: „inicjowanie lub branie udziału w tworzeniu lokalnych komitetów obrony Republiki, grupujących wszystkich republikanów i demokratów, którzy zdecydowali się walczyć z każdą formą totalitaryzmu, militarystyki, lub też reżimu jednej partii; przeciwstawianie się wszelkim środkami jawnej, czy ukrytej działalności komitetów ocalałości publicznej”.

O stosunku mniejszości socjalistycznej do polityki przywódców SFIO dowiadujemy się z czasopisma „Tribune du Socialisme”, organu mniejszości.

Ostatni numer tego pisma publikował „Elementy Białej Księgi ustalającej odpowiedzialność przywódców partii”. „Elementy” zawierają ocenę wydarzeń, które doprowadziły do oddania władzy generalowi de Gaulle. Odpowiedzialność za dojsze do władzy de Gaulle’a, „który pod presją elementów militarnych i faszystowskich otwiera drogę do reżimu totalitarnego”, spada w dużym mierze na kierownictwo partii SFIO i na jej sekretarza generalnego — czytamy w „Elementach”.

Spotkanie

de Gaulle — Spaak...

PARYŻ (PAP)

General de Gaulle przyjął w poniedziałek sekretarza generalnego NATO Spaaka. W czasie 40-minutowej rozmowy poruszone zostały zagadnienia związane z polityką, organizacją i działalnością NATO.

W komunikacie ogłoszonym po spotkaniu obu polityków stwierdza się, że rząd francuski przywiązuje szczególną uwagę do tych problemów w obecnej sytuacji.

Przed spotkaniem ze Spaakiem, general de Gaulle konferował ze



W Hanowerze (NRF) odbył się wiec protestacyjny przeciwko uzbrajaniu Bundeswehry w broń atomową. W manifestacji uczestniczyło 40 000 osób.

Fot. — CAF

Gaitskell:

Nie ma dużej rozbieżności między planem Rapackiego a projektem „disengagement”

LONDYN (PAP)

Przywódca partii labourystowskiej, Gaitskell, w artykule na łamach miesięcznika „Western World” pisze, że nie ma dużej rozbieżności między jego planem „disengagement” w Europie środkowej a planem Rapackiego.

„Polski plan — zaznacza on — przewiduje utworzenie strefy bezatomowej, która objęłaby Niemcy Zachodnie i Wschodnie, Polskę i Czechosłowację.

Plan ten popierany jest przez ZSRR.”

Podkreślając dalej, iż jego propozycja „są, być może, zbyt ambitne, Gaitskell uważa, że warto by się zastanowić nad czymś skromniejszym”.

Propozycja Gaitskella — jak wynika z artykułu — można ująć w następujących pięciu punktach:

Wycofanie obcych sił zbrojnych z Niemiec Zachodnich i Wschodnich oraz Polski i Czechosłowacji. Porozumienie w sprawie liczebności zwykłych sił zbrojnych krajów, objętych tą strefą wraz z wprowadzeniem kontroli międzynarodowej nad wykonaniem tego porozumienia.

Zjednoczenie Niemiec na podstawie wolnych wyborów.

Pakt bezpieczeństwa, gwarantujący granice państw, objętych tą strefą.

Wycofanie Niemiec z NATO i pozostałych państw objętych strefą — z Układu Warszawskiego.

Ze względu na to, że kontynuuje Gaitskell — perspektywa porozumienia w sprawie tak ambitnego planu jest w chwili obecnej raczej mało obiecująca, warto by się jednak zastanowić, czy nie można by rozpatrzyć jakiegoś skromniejszego planu.

Moznałoby było pominąć niektóre punkty, ograniczając się do „redukcji obcych sił zbrojnych w połączeniu z lokalnym planem rozbrojeniom pod kontrolą międzynarodową...”

Wydaje mi się, że istnieją widoki porozumienia w tej sprawie.

Gaitskell pisze dalej, że „Polacy, wysuwając plan Rapackiego, dają równocześnie do zrozumienia, iż istnieje możliwość ustanowienia kontroli nad liczebnością konwencjonalnych sił zbrojnych i redukcją obcych wojsk w proponowanej strefie. Tak więc, rozbieżność między planem Rapackiego a tym, co ja proponowałem, nie jest duża.

Trzeba przyznać, iż byłoby to tylko mały krok naprzód, ale stanowiłby pewien postęp, zaś wszelki postęp, który przyczynia się do poprawy obecnej atmosfery, pogłębienia zaufania oraz zmniejszenia nieufności, ma poważne znaczenie.”

Tajne konta

dygnitarzy hitlerowskich

BERLIN (ZAP)

Wśród opublikowanych ostatnio przez Komitet Jedności Niemiec dokumentów znajdują na uwagę materiały, dotyczące posiadania w zachodnim Berlinie tajnych kont bankowych przez byłych dygnitarzy hitlerowskich lub ich spadkobierców i członków rodzin.

Konta te znajdowały się szczególnie w dwu bankach: „Dom Bankowy Delbrück, Schickler et Co” oraz „Berliński Towarzystwo Handlowe”. Na czele pierwszego stoi dr. Friedrich Ernst, były nazistowski komisarz bankowy, odpowiedzialny za likwidację majątku żydowskiego, obecnie przewodniczący Rady Ekspertów Gospodarki Niemieckiej. Drugim kieruje Hans Wetzel, do końca wojny członek 27 rad nadzorczych, dziś członek 25 takich rad, oraz członek zarządu Giełdy zachodnioberlińskiej.

Obydwa banki zabezpieczyły duży majątek do dyspozycji wybitnych działaczy Trzeciej Rzeszy. Ujawiane dotąd konta bankowe obejmowały na kwotę ok. 20 mln marek w papierach wartościowych oraz na rachunkach bieżących do czego dochodzą nieruchomości wartości ponad 2 mln marek zachodnioberskich.

Wśród posiadaczy tych kont znajdują się nazwiska Goeringa, Fricka, Goebbelsa, dr Jeyra, Ribbentropa, Kaltenbrunnera, Hoffmanna, Dalmego, Seys-Inquarta, Darree i Pöhla.

Próby skonfiskowania tego majątku na cele ogólnonarodowe spotkały się ze sprzeciwem ze strony Senatu w zachodnim Berlinie.

Mendes — France

podjeżdżuje nową inicjatywę polityczną

PARYŻ (PAP)

Według doniesień z Paryża, przywódca radykałów Mendes-France ma w najbliższych dniach proklamować utworzenie nowej organizacji politycznej grupującej mniejszość poszczególnych partii, m. in. również mniejszość SFIO, i stworzyć w ten sposób „konstruktywną opozycję” w stosunku do rządu de Gaulle’a.

Jak utrzymują paryskie koła polityczne, opozycja ta nie będzie obejmować komunistów.

Przykłady i liczby — z frontu pracy

W zakładach pracy istnieją jeszcze przerosty w zatrudnieniu. Zdarza się, że na trzech czy pięciu robotników przypada po jednym lub dwóch pracowników umysłowych. Likwidacja przerostów jest oczywiście operacją przykłą, ale niestety konieczną, jeżeli chcemy uzyskać w przyszłości pod stawy do obniżenia cen, wygospodarować środki na realizację różnych inwestycji.

Czy jednak uchwała Rady Ministrów jest realizowana w naszym województwie właściwie i czy zwolnieni znajdują pracę?

Przyjrzyjmy się sytuacji w niektórych poznańskich zakładach pracy.

W reżni zwolni się około 200 osób, przede wszystkim pracowników niekwalifikowanych i emerytów, a na ich miejsce przyjmie się do pracy 176 pracowników, w tym 118 robotników o wyższych kwalifikacjach.

W Poznańskich Zakładach Metalowych Przemysłu Tere-nowego zmniejszy się zatrudnienie głównie o emerytów i pracowników posiadających inne źródła utrzymania. Jednakże z końcem roku zakłady przyjmą 50 pracowników do nowo utworzonego działu tworzyw sztucznych.

W wielu poznańskich zakładach pracy akcja likwidacji przerostów jest prawie na ukończeniu, ale czy przeprowadzono ją właściwie i nie po-traktowano tylko jako zło, które należy jakoś przetrzymać?

W Wielkopolskich Zakładach Naprawy Samochodów na 3 robotników przypada 1 pracownik umysłowy. W Poznańskich Zakładach Metalowych i Emalierni, które mogą po-szczycić się wieloma osiągnięciami produkcyjnymi, stosunek pracowników fizycznych do umysłowych wyraża się w cyfrach, jak 3,6:1. W Fabryce Papieru „Malta” i Poznańskich Zakładach Przemysłu Piekarniczego przypada jeden pracownik umysłowy na 4 robotników.

Zbyt wolno postępuje likwidacja przerostów administracyjnych w spółdzielczości pracy w woj. poznańskim, którą mimo znacznych osiągnięć w produkcji ma wyższe koszty administracyjne niż przeciętna dla całego kraju. Co ciekaw-sze, koszty te są proporcjonalnie wyższe w spółdzielniach pracy w samym Poznaniu, ani-żeli w województwie, chociaż powinno być raczej odwrotnie.

A tymczasem w okresie, kiedy spotyka się te przerosty i to niejednokrotnie pracowników niekwalifikowanych, róż-ne zakłady odczuwają brak rąk do pracy. Miejskie Przed-siebiorstwo Wodociągów i Kan-alizacji poszukuje kilkudziesięciu robotników do wykopów i innych prac. Wynagrodzenie do 1.500 zł miesięcznie. Wy-dział Zatrudnienia w Pile dysponuje ponad 500 wolnymi miejscami w różnych zakładach.

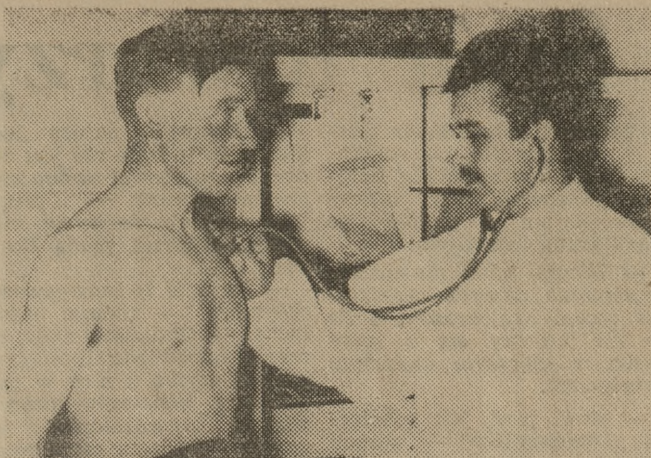
Jak wynika z ankiet ponad 600 zakładów, w Poznaniu zwolni do końca roku blisko 7.000 osób (w tym 1.361 pracowników umysłowych i inżynierów). Równocześnie je-dnak potrzebować one będą

przy innych pracach przeszło 10 tys. robotników kwalifikowanych i niekwalifikowanych oraz około 900 pracowników inżynieryjno-technicznych. Wszystko to świadczy, że wiele jeszcze można uczynić dla usprawnienia pracy w różnych zakładach. (I)

1.200 koni na słynnym jarmarku świętojańskim

W dniach 23 i 24 bm. wielkie targowisko w Łowiczu było miejscem niecodziennego zjazdu: odbył się tu słynny w całym kraju tradycyjny jarmark świętojański — pełen barwnego folkloru — targ na konie. Oprócz miejscowych chłopów, którzy przyprowadzili na sprzedaż przeszło 1.200 koni, do Łowicza przybyło z różnych stron Polski kilkuset hodowców dla dokonania korzystnych transakcji. Licznie zwłaszcza reprezentowane były województwa — katowickie, bydgoskie, warszawskie i poznańskie.

(PAP)



Rolnik z Sulmowa, Kazimierz Wardział nie jest właściwie chory, pokazuje tylko „dziebko”. Ale przy okazji zapisywania się na członka Spółdzielni Zdrowia w Goszczanowie poprosił o zbadanie. Dr Franciszek Zięba ostuchał, ostukał, opukał i orzekł krótko — zdrow jak ryba. Dobrze jest jednak o tym wiedzieć — odrzekł p. Kazimierz dziękując za diagnozę.

Byłem przy jej narodzinach...

Tak jest, byłem obecny i cieszyłem się na równi z innymi. Rodziła się zaś w niezbyt obszernej izbie, zwanej salą gromadzką. Aż ciemno i ciężko było od dymu papierosowego w ów listopadowy wieczór. Salę bowiem wy-

pełniło 100 gospodarzy i 120 gospodyń wiejskich. Nad perspektywami rozwojowymi „nowonarodzonego dziecka” zastanawiano się dość długo. Wreszcie około północy podpisano odpowiedni akt prawny.

Tak, w dniu 19 listopada 1955 roku Spółdzielnia Zdrowia w Goszczanowie — bo o niej tu mowa — rozpoczęła żywot. Chuchano na nią i dmuchano ze wszystkich stron. Z wielką troską i przejęciem brali w tym udział miejscowi rolnicy i robotnicy, kobiety wiejskie i młodzież. Gromadzka Rada i Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska”, a także Wydział Zdrowia i PZGS z Turka.

Najpierw lokum. W ramach czynu społecznego przebudowano ową salę na cztery małe, ale zgrabne pokoiki, odświeżono je i odmalowano. Równocześnie szukano wyposażenia. Jeżdżono, konferowano i proszono. Wreszcie trochę na kredyt, trochę za gotówkę pokoiiki wypełniły się właściwą dla nich treścią — narzędziami lekarskimi i dentystycznymi. Zgłosił się także niezbyt młody lekarz, dr. Franciszek Zięba, młody absolwent stomatologii, lekarz-dentysta. Wiosną 1956 roku Spółdzielnia zaczęła pracować z pożytkiem dla 9 tysięcy mieszkańców tego rejonu.

Pracowała tak, że wbrew i na przekór przewidywaniom pesymistów (a byli i tacy) zamknęła rok 1956 niewielkim, bo zaledwie 6 tysięcznym deficytem. Biorąc pod uwagę poczynione nakłady, był to deficyt istotnie znikomy. Pokryto go z łatwością z drobnych dotacji PZGS-u i GS-ów.

Obserwowałem rozwój tej placówki leczniczej, powstałej z inicjatywy społecznej. Jeżdżiłem do Goszczanowa co kilka miesięcy, badałem opinie publiczną. Ogół z początku zachowywał rezerwę, odnosił się — tak po chłopsku — z pewną dozą nieufności. Ale gdy raz, drugi i dziesiąty lekarz pomógł choremu, ulżył jego cierpieniom i nastąpiła poprawa zdrowia, gdy dentysta wyleczył temu i owemu zęby, gdy w nagłych wypadkach doktor o pomocy zjawiał się w mieszkaniach — wtedy nastąpił przełom w opinii. Dziś Spółdzielnia posiada pełne zaufanie, czego dowodem choćby podwojenie liczby członków (z 200 na 420), opłacających regularnie składki miesięczne (2 zł.) i udziału po 100 zł. Cieszą się ludzie, że nie potrzebują szukać lekarza w Turku lub w Kaliszu — mają „swojego” na miejscu.

A jak się ta Spółdzielnia gospodaruje? Rok 1957 zamknięto już małą, symboliczną nadwyżką finansową. Piszę symboliczną, gdyż Spółdzielnia nie jest i nie może być obliczona na zyski. Ma służyć i służy ludziom, ma przede wszystkim zapobiegać chorobom. Zadania te goszczanowska placówka spełnia w miarę swoich możliwości. W 1957 roku przewinęło się przez gabinet lekarski 4.520 osób, przez gabinet dentystyczny 5.200 osób. W punkcie zabiegowym dokonano 3.350 drobnych zabiegów chirurgicznych, a co nie mniej ważne, uruchomiono na miejscu punkt apteczny, gdzie chorzy mogą nabywać gotowe specyfiki lecznicze. Jak to wszystko ma znaczenie, możemy sobie wyobrazić stwierdziwszy, że najbliższa

Whrew propagandzie rewizjonistycznej

W 24 miastach Dolnego Śląska więcej ludności niż przed wojną

Według ostatnich danych statystycznych w 24 miastach Dolnego Śląska liczba ludności przekroczyła stan z roku 1939. Są wśród nich miejscowości, w których, w wyniku intensywnej powojennej rozbudowy przemysłu, liczba mieszkańców wzrosła o ponad 100 procent. Przykładami są tu Brzeg Dolny, gdzie wzrost zaludnienia w porównaniu z 1939 rokiem wynosi 353 procent i Bogatynia w turowskim zagłębiu węgla brunatnego,

gdzie liczba mieszkańców wzrosła ponad dwukrotnie (223 proc. w porównaniu z 1939 r.).

O 70 proc. w stosunku do roku 1939 zwiększył się stan zaludnienia w Wałbrzychu, o 34 proc. w Zielonej Górze, o 30 proc. w Bielawie, o 44 proc. w Dzierżonowie, o 22 proc. w Złotoryji — i o 50 proc. zwiększyła się liczba mieszkańców Świebodzie. W szybkim tempie w wyniku przyrostu naturalnego i ruchu ludności związanego z ciągłym rozwojem przemysłu, zwiększa się też liczba mieszkańców stolicy Dolnego Śląska — Wrocławia. Przewiduje się, że w końcu III kwartału br. osiągnie on 400 tysięcy mieszkańców.

Trzeba dodać, że w br. budownictwo mieszkaniowe w woj. wrocławskim dostarczy największej po wojnie ilości nowo wybudowanych izb mieszkalnych. (PAP).

Kadra Ochotniczych Hufców Pracy ZMS wyjechała w Bieszczady i do Turoszowa

24 bm. odbyło się w KC ZMS uroczyste pożegnanie przez kierownictwo Związku pierwszej grupy kadry ochotniczych hufców pracy ZMS.

35 działaczy młodzieżowych otrzymało nominacje komendy głównej OHP i wyjechało na posterunki pracy do Bieszczad i Turoszowa. Zegnął wyjeżdżających organizatorów hufców i sekretarz KC ZMS — Marian Renke mówił o surowej i ciężkiej pracy, jaka czeka kadrę hufców pracy, o odpowiedzialności za wychowanie młodzieży uczestniczącej w nich. (PAP)

Obóz ZMS w Chodzieży

Komitet Wojewódzki ZMS organizuje w lipcu i sierpniu dla młodzieży pracującej obóz wypoczynkowy nad jeziorem w Chodzieży. Turnusy trwają po 14 dni. Koszt uczestnictwa wynosi 150 zł od osoby. Zgłoszenia przyjmują komitety powiatowe i miejskie ZMS oraz KW ZMS w Poznaniu przy ul. Kościuszki 80a do dnia 29. bm. Na obóz może być przyjęta młodzież od lat 16 — 30 bez względu na przynależność organizacyjną.

Mewie jajka w sztucznej wylęgarni

W rejonie jeziora Dąbie znajdują się liczne legowiska dzikiego ptactwa. Obszar ten leży na trasie przelotów ptaków. Na wyspie jeziora Mieni utworzono rezerwat ptasi, a cały rejon jest pod ochroną.

Ostatnio stwierdzono, iż z gniazd ptasich, ktoś systematycznie pobiera jajka. W wyniku obserwacji milicji przystrzymano jednego z pracowników dużych szlifierek zakładów pracy mających swoje obiekty w tym rejonie. Przy zatrzymanym znaleziono 150 mewich jaj. Jajka oddano do sztucznej wylęgarni, gdzie przed kilku dniami wykluły się młode mewy. Gdy ptaszki dorosną, zostaną wypuszczone na wolność.

Osobnikiem, który wykradał jajka, zajęło się kolegium orzekające i skazało go na 3 miesiące przymusowej pracy.

Na marginesie tego wydarzenia należy zaznaczyć, iż rezerwat na Mieni nie jest dotychczas prawnie uznany, co utrudnia jego ochronę. (ZAP)

Tradycyjne sobótki rybackie na Helu

Z okazji „Dni Morza” na Wybrzeżu organizowane są liczne imprezy. Najbardziej interesujące przebiegały imprezy na Helu. W tej starej osadzie mieszkańcy po kilkudziesięciu latach powrócili do obchodów tradycyjnych kaszubskich sobótek rybackich. Na Zatoke Pucką wyruszyły wszystkie stojące w porcie kutry rybackie, na lądzie zaś przy rozpalonym ognisku senior rybaków na Półwyspie Helskim — Klemens Konke opowiedział młodzieży i wycieczkowiczom o przebiegu dawnych sobótek rybackich. (PAP)

NA TAHITI



Artysta — malarz i właściciel kabaretu paryskiego „Le Grenier” — Fred Bretonniere — wybrał się w daleką podróż. Na swym jachcie „Morwak” wyruszył w towarzystwie żony na Tahiti, gdzie spodziewa się przybyć w lipcu 1959 r. Niezły urlop, prawda? Fot. - CAF

Postępują prace nad odbudową uzdrowiska w Kołobrzegu

Prace nad odbudową uzdrowiska w Kołobrzegu nabrały stana odbudowane i oddane do eksploatacji jeszcze w tym roku pensjonaty na 240 łóżek dla dorosłych i drugie sanatorium dziecięce na 150 łóżek ze wszystkimi urządzeniami leczniczymi oraz zakład przyrodolecznicy.

Oprócz tego szereg przedsiębiorstw przystąpiło do odbudowy gmachów, w których otworzą one sanatoria dla swych pracowników. Jeszcze w tym roku „Społem” z Łodzi, Ministerstwo Handlu Wewnętrznego, Jaworznickie Zakłady Materiałów Ogniotrwałych i inne oddadzą pomieszczenia na ok. 500 łóżek.

W przyszłym roku nakładem około 20 mln. zł rozpocznie się w Kołobrzegu budowę największego w Polsce zakładu przyrodoleczniczego w którym będzie można dokonywać 1.800 zabiegów dziennie.

Do końca roku 1960 Kołobrzeg będzie miał około 1.800 łóżek sanatoryjnych, a do

roku 1965 liczba łóżek wzrośnie prawie o 100 proc. Po całkowitej odbudowie i rozbudowie uzdrowisko kołobrzesckie będzie dysponowało 9 tys. łóżek wraz z odpowiednimi urządzeniami leczniczymi. (PAP)

400 botaników w Szczecinie

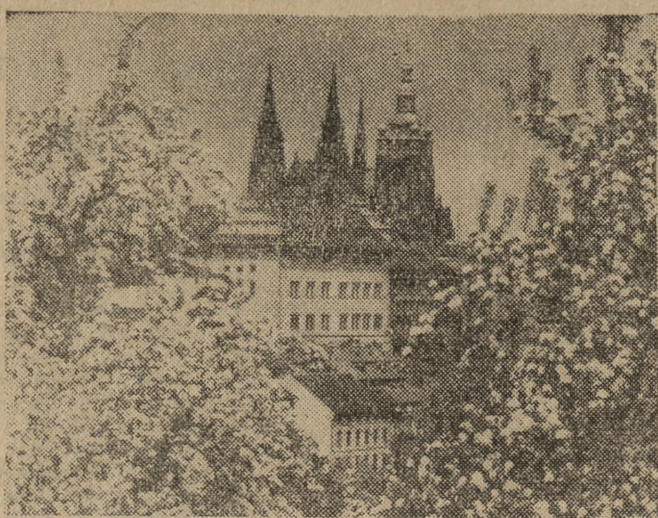
W Szczecinie rozpoczęły się 5-dniowe obrady ogólnopolskiego zjazdu naukowców Polskiego Towarzystwa Botanicznego. W zjeździe uczestniczy około 400 osób, w tym wielu najwybitniejszych botaników polskich, a także z zagranicy. Tak liczna frekwencja na zjeździe spowodował m. in. fakt, iż odbywa się on w Szczecinie. Województwo to pod względem różnorodności i bogactwa roślinności stanowi jeden z ciekawszych terenów kraju. (PAP)

W Polsce żyje 80 łosi

Rodzina łosi, zamieszkujących pełne błot uroczyska Puszczy Białowieskiej powiększa się z każdym rokiem. W utworzonym przed laty rezerwacie łosiowym w Smardzewicach k. Rajgródu oraz na wolności żyje obecnie ok. 80 łosi.

Sprostowanie

W dniu wczorajszym o raporcie p. „Drogowskazy” zakradł się błęd. Zniekształceniu uległo nazwisko profesora dr. Białoboka, za co Jego i Czytelników przepraszamy.



Zamek Praski

Fot - CAF

Spór towarzyski o...

Późnym popołudniem spotkał się, jak zwykle, na obiedzie w małej knajpce parkowej. Przy deserze opowiadała o podróży po Rosji Irena zauważyła:

— Wiecie, jakoś nie umiem zapamiętać różnych zabytków czy nawet krajoobrazów, o ile to nie kojarzy się z jakąś osobą, z głębszym osobistym przeżyciem.

— Mówi pani, jak bohaterka „Mandarynów” — wtrącił Mietek — Tamta też zwiedzała cuda Nowego Jorku stwierdziła nagle ze zdumieniem, że i tak wszystkiego nie zapamięta, a zresztą — po co?

— Ułomność natury ludzkiej, a co ludzkie nie jest nam obce — zacytował swoim zwyczajem Staszek — A propos, jaki stosunek do życia mieli spotykani przez panią Rosjanie?

— Na ogół to zrównoważeni optymiści — zaczęła mówić Irena. — Obowiązkowość, poczucie odpowiedzialności społecznej czynią z nich w razie potrzeby bohaterów pracy i wojny, organizatorów, wytrwałych badaczy czy sumiennych wreszcie urzędników...

— Z tych ostatnich słynęła już przecież carska Rosja — nie dawał zbić się z tropu Staszek. — Patrzy: „Rewizor” Gogola, „Obłomow” Hercena plus mnóstwo wszelakich dzieł, krotkich i poważnych.

— Jak pan może tak mówić — oburzyła się Irena. — Jakby pan nie widział różnicy między obecnym stanem urzędniczym a dawną kastą czynowniczą, pruską czy też biurokracjami różnych typów.

— Przez jego usta przemawia zawiść, bo sam nie posiada za grosz cech dobrego urzędnika — próbowałaś pojechać zaperzone towarzystwo.

— Ciekawe, albo to ktoś dziś wie, jakie powinny być przymioty dobrego urzędnika? — odciął się.

— Optycznie rzecz biorąc — podjął wyzwanie — dłuższe kontakty reporterskie z tym światem nasuwają wyobraźni nieodmiennie drzwi opatrzone odpowiednią tabliczką, pokój z biurkiem, a najczęściej z paroma, czasami siedzi w nim sekretarka. Wtedy na prawo wchodzi się do kierownika, na lewo do jego zastępcy. Pokój zwie się przeważnie gabinetem.

— No tak — dodał Mietek. — Twarzy bezimienną rzeszy urzędniczej nikt nie stara się pamiętać, chyba, że uderzy nas jakimś szczególnym, a więc dziwnym na tym tle rysem. Gdy mechanizm maszyn urzędniczej działa normalnie — na ogół tego nie zauważamy. Błada mu, gdy zacznie zgrzytać zniecierpliwionym głosem nieuprzejmego urzędnika lub twardego nieużytego biurokraty. Podnosi wtedy tak zwany gwałt, usprawiedliwiony lub nie, ale odpowiednio głośny.

— To prawda — dorwał się do głosu Staszek. — Wszystkie gromy piekieł i ziemi wała się na biedną głowę zahukanego mnóstwem sprzecznych przepisów urzędnika, od którego nikt przecież przed rozpoczęciem tak zwanego stażu nie żądał składania egzaminu przydatności do tego zawodu. Kiedyś bywało, urzędowania uczone, tradycja przechodziła z ojca na syna. Były całe rody urzędnicze, m. in. i mój. Stąd starsze pokolenie posiada takie dobre, mimo wszystko, mniemanie o tym zawodzie. Stąd może wciąż jeszcze tak silne ciągoty typu: a moja pani, wie pani — córka już nie pracuje w fabryce. Teraz jest urzędniczką w biurze! Ile zarabia? No, o tysiąc złotych mniej, ale zawsze czysto chodzi i tak się nie napracuje!

— Smutne, ale niestety prawdziwe — rzekłam. — Tak nie trudno przecież doszukać się genyzy pojęcia o lekkości pracy w urzędzie. Świadczy o tym praktyka minionych lat. I co się dziwić obniżeniu wysokości niegdyś rangi społecznej urzędniczego stanu, skoro nadmierna ilość etatów zastąpiła jakość kwalifikacji. Mniej szła wydajność pracy i niższe płace. Tracą na tym sumienni urzędnicy. Szczególnie daje się to we znaki pracownikom rad narodowych.

ści 1.000 zł — zarobić łącznie około 120.000 zł.

Nic więc dziwnego, że wielu ludzi nie traktowało nauki jako awansu społecznego. A wanssem w zrozumieniu przeciętnego obywatela, a więc i robotnika i chłopca jest polepszenie bytu materialnego.

Problem egzaminów wstępnych był omówiony w dyskusji dokładniej („Walka Młodych”, „Głos Wielkopolski”, „Gazeta Poznańska” i in.). Dyskutanci z reguły wysuwali tezę, iż należy młodzieży robotniczej i chłopskiej pomóc nie tylko w dostaniu się na studia ale i w trakcie nauki. Nie spotkałem nigdzie żądań z arsenału środków administracyjnych. Dowodzi to zrozumienia faktu, że w życiu naukowym można przeciwdziałać określonym zjawiskom wyłącznie metodami naukowymi. Najbardziej słusznym wydaje się udzielanie pomocy korepetytorskiej poprzez organizowanie kursów przygotowawczych, które nie będą dawały specjalnych przywilejów. Ta forma pomocy jest walką ze skutkami, a nie z przyczynami zła. Dlatego koniecznym jest podniesienie poziomu nauczania w szkołach średnich — szczególnie prowincjonalnych i zniwelowanie różnic w poziomie odpowiadzi młodzieży z różnych środowisk. Przez szereg jeszcze lat, nim ten postulat zostanie zrealizowany, jedynym sposobem polepszenia przygotowania do egzaminu wstępnego — może być dodatkowa nauka: indywidualna lub na kursach.

Stosowanie innych metod i form pomocy niż naukowe — przy przyjmowaniu na studia — przypomina leczenie przy pomocy zaklęć. Korzystniejszym dla państwa będzie niewątpliwie przyjmowanie zdolnych, młodych ludzi bez zaglądania do rubryki „pochodzenie społeczne”, niż stosowanie administracyjnych nadziałów socjalnych. Z całą pewnością lepiej jest przyjąć zdolnego syna nauczyciela, który rokuje nadzieję na ukończenie studiów, niż kogoś o „pozytywnym pochodzeniu społecznym”, lecz miernego. Ostatecznie córka lub syn nauczyciela albo inżyniera są dziećmi wywodzącymi się z socjalistycznej inteligencji. Dlatego udzielanie pomocy młodzieży robotniczej i chłopskiej winno się sprowadzać przede wszystkim do pomocy w przygotowaniu się do egzaminu wstępnego, ażeby mogła skutecznie rywalizować z młodzieżą inteligencką. Te formy pomocy — z dziedziny środków naukowych, — uważam za korzystną i celową z punktu widzenia polityki oświatowej państwa.

Stanisław KAMINIARZ

Pomagać metodami naukowymi

Odbijają się egzaminy wstępne na wyższe uczelnie. Powstaje problem: w jaki sposób pomóc młodzieży robotniczo-chłopskiej w dostaniu się na studia? Odpowiedź winna być jednoznaczna: metodami naukowymi.

Od kilku lat skład socjalny zmienia się na niekorzyść młodzieży pochodzenia robotniczego i chłopskiego. Zniesienie limitów procentowych zachwiało stan ustalony uprzednio w sposób administracyjny. Jak do tego doszło?

Nie od dziś wiadomo, że bodźce ekonomiczne decydują o polepszeniu kwalifikacji zawodowych pracowników. Robotnik i chłop niechętnie wysyła na studia swe dzieci, jeśli bez studiów mogą zarobić więcej

— w dodatku bez odpowiedzialności. W środowiskach tych nie ma tradycji wysyłania dzieci do szkół wyższych — to jest właściwością rodzin inteligenckich i mieszczańskich.

Ażeby środowiska robotnicze i chłopskie wykazały większe zainteresowanie nauką na wyższych uczelniach, potrzebne są fakty ekonomiczne, mające odbicie w polityce plac i zatrudnienia. Dla rodziców nauka w szkole średniej i wyższej stanowi niewątpliwą ciężar. Przez cały czas trzeba na dzieckołożyć. Ukończenie szkoły średniej i wyższej wymaga minimum 10 lat nauki. Gdyby w tym czasie dziecko było zatrudnione, może ono przy przeciętnej płacy miesięcznej w wysoko-

Statek - sklep nad Jeziorami Mazurskimi

(ZAP). We wszystkich niemal miejscowościach leżących na szlaku Wielkich Jezior Mazurskich dobiegają końca prace mające na celu przygotowanie obiektów mieszkalnych

i usługowych na użytek turystów i wczasowiczów. W Mikołajkach otwarto, kierowane przez fachowców z Warszawy i Łodzi estetycznie urządzone restauracje, kawiarnie i dancingi. Okaże się wkrótce, czy współzawodnictwo między handlowcami Warszawy i Łodzi przyniesie perle mazurskich ośrodków turystycznych korzyści.

Na szlakach turystycznych WZGS uruchomił ogółem 76 gospód, nastawionych na obsługę turystów i wczasowiczów. Zaopatrzenie ich w artykuły spożywcze i pierwszej potrzeby nie budzi najmniejszych zastrzeżeń. Posiadają one duże zapasy konserw mięsnych i rybnych, a dostawa pieczywa, wędlin i mięsa jest zapewniona.

Wprowadzono także bardzo ciekawą i pomysłową innowację, uruchomiono mianowicie statek-sklep, który będzie obsługiwał wszystkie miejscowości położone nad brzegami jezior: Beldan, Śniardwy, Mamy, Nida, Jagodno i Mikołajki. Dotrze on również do większych obozowisk położonych na szlaku Wielkich Jezior.

Wzdłuż szlaku wodnego powstaje coraz więcej spółdzielczych lub prywatnych ośrodków usługowych nastawionych na obsługę turystów. M. in. w miejscowości Rydzewo pod Giżyckiem, z inicjatywy Prezydium GRN uruchomiono nad samym jeziorem Niegoćskim ładnie urządzonej restauracji oraz hotelik na osiem miejsc.

Nowy ośrodek turystyczny otwarto również w miejscowości Grzybowo nad jeziorem Dojgery w pow. kętrzyńskim. Dysponuje on stacją wodną, świetlicą oraz czterdziestoma noclegami.

NOWY SZPITAL DLA WARSZAWY

Już wkrótce zakończone zostaną roboty budowlano-wykończeniowe w budynkach szpitala okręgowego na Żoliborzu w Warszawie. Szpital obliczony na 600 łóżek posiadać będzie 10 oddziałów (chirurgia, internia, okulistyka, reumatologia, laryngologia, ginekologia, położnictwo, urologia, oddział wcześniaków, oddział obserwacji) oraz poliklinikę. Zakład dysponować będzie pracownią izotopową.

CAF - fot. Uchymiak



Dzieci oskarżonej

Na korytarzu sądowego gmachu... baraszkują trójka miłych bobasów. Najstarszy, może 6-letni, jest mniej pochłonięty zabawą niż rodzeństwo. Raz po raz spogląda na zamknięte drzwi sali rozpraw. Kiedy woźny staje na progu, aby wywołać świadka — chłopiec biegnie w tym kierunku, lawirując między grupkami „kibiców” Temidy i milicjantami. Usiłuje zająć na salę; ale drzwi zamknięte są na klucz. Chłopiec nie widzi więc, że z ławy oskarżonych — po zeznaniu świadka — wolno wypuścić trzydziestokilkuletnią brunetkę, aby złożyć kolejne oświadczenie.

— Wysoki Sądzie! — mówi aroganckim tonem. Ten człowiek kłamie. Pożyczyłam od niego tylko 30 złotych. Pięciu tysięcy nie brałam.

Twarz świadka pokrywa się purpurą. Mężczyzna robi krok w kierunku ławy oskarżonych.

— Ty oszustko! — krzyczy wymachując rękoma. Wziąłś więcej niż pięć tysięcy!

Oskarżona uśmiecha się pogardliwie i wzrusza ramionami.

Publiczność jest oburzona. Nie dziwnego, na sali znajduje się przecież więcej osób, które miały „przyjemność” zetknąć się z oskarżoną i stracić kilka tysięcy złotych.

Drzwi wiodące na salę rozpraw wreszcie otwarte. Trójka bobasów co sił w nóżkach biegnie tam i rzuca się oskarżonej na szyję. Najmłodsze matka bierze na kolana.

Po kilku minutach widzenie zakończone. Dzieci wychodzą powoli na korytarz. Ludzie nagle przerywają rozmowy. Wpatrują się w trójkę. Przeważnie — złym wzrokiem.

— Ładną macie matkę! — przerywa brutalnie ciszę piskliwy głos kobiety.

Tama otwarta. Toczy się lawina:

— Zostawiła was na lodzie!

— Z was też nie wyrośnie nic dobrego.

Starszy mężczyzna próbuje interweniować.

— Ludzie, dajcie spokój — mówi do stojących obok siebie. Przecież winna jest oskarżona, a nie te dzieci...

— Ho, ho, patrzcie! Znalazł się adwokat — bezlitośnie replikuje jedna z kobiet. Lawina toczy się dalej... (y)

Maria KEMPARA

Prace archeologiczne w Jeleniej Górze

(ZAP) Dzięki dotacji Komitetu Obchodu 850-lecia Jeleniej Góry, podjęte zostaną wkrótce prace archeologiczne na terenie Wzgórza Krzywoustego w Jeleniej Górze. Badania wstępne przeprowadzali pracownicy działu archeologii Muzeum Śląskiego we Wrocławiu. Dokonano już rozpoznania terenu i rozpoczęcie prac ustalono na koniec sierpnia br.

W latach, poprzedzających ostatnią wojnę, Niemcy próbowali kopnąć na terenie wymienionego wzgórza. Zaniechali jednak prac, natknawszy się na wyraźne ślady zamieszkiwania terenu przez ludność słowiańską.

Współpraca Gubin — Gniezno

(ZAP) Ciekawą współpracę nawiązały ostatnio Powiatowa Rada Narodowa Gubina woj. zielonogórskiego, z Gnieznem woj. poznańskiego. Współpraca nawiązana została z inicjatywą gubińskiej organizacji TRZZ. Gniezno zobowiązało się opiekować życiem kulturalnym Gubina, a szczególnie rozwinięciem pracy Powiatowego Domu Kultury w tym mieście. Pierwszą jaskółką współpracy był przyjazd do Gubina teatru gnieźnieńskiego. Wystawiono Fredry „Bezimienna gwiazda”.

W ramach współpracy ekonomiczno-gospodarczej do Gubina przybyła również ekipa fachowców, która pomoże przy wykonywaniu instalacji gazowej. W Gnieźnie natomiast bawiła grupa fachowców z niedawno uruchomionych Gubińskich Zakładów Przemysłu Odzieżowego, która zapoznała się z organizacją pracy w tamtejszych zakładach odzieżowych. W przyszłości kontakt między obu pokrewnymi zakładami będzie zacieśniony jeszcze bardziej.

W zamian Gubin zobowiązał się dostarczyć Gnieznu cegły uzyskanej z rozbiórki zburzonych domów.

Problemy Mazurów i Warmiaków

(ZAP) Komitet Wojewódzki PZPR rozpatrzył niedawno wiele istotnych spraw ludności miejscowego pochodzenia, zobowiązując Prezydium WRN do wydania odpowiednich zarządzeń wykonawczych. Wyssuane od kilku już lat przez działaczy społecznych postulaty, usiłujące uregulować takie sprawy, jak zwrot ziemi zabranej w swoim czasie Mazurom i Warmiakom przez PGR-y lub Fundusz Ziemi, pomocy finansowej, renty, ulgi w podatku gruntowym i obowiązkowych dostawach zboża i żywności — będą obecnie analizowane przez poszczególne wydziały WRN i załatwiane.

Pierwszym posunięciem Prezydium będzie sporządzenie listy osób, którym zostanie zwrócona ziemia. Otrzymają one ponadto kredyty na zagospodarowanie się, na zakup narzędzi rolniczych i bydła. Opracowane zostaną również kryteria przyznawania ulg podatkowych i obowiązkowych dostaw, udzielania kredytów na zarybienie zwróconych War-

miakom i Mazurów jezior, stanowiących obecnie ich własność, udzielenia pomocy finansowej właścicielom młynów gospodarczych, zwrotu domów jednorodzinnych ich dawnym użytkownikom itp.

W najbliższym czasie odbędzie się w Olsztynie narada zreszcie, związków i towarzystw, na której opracowane zostaną formy pracy oświatowej i kulturalnej wśród ludności miejscowego pochodzenia. Wysłano postulat zachęcania młodzieży miejscowej do studiów na wyższych uczelniach i nauki w szkołach średnich. Dalsze wnioski idą w kierunku zabezpieczenia dla uczącej się młodzieży warmińsko-mazurskiej stypendiów, szybszego załatwiania rent ludności miejscowego pochodzenia oraz wprowadzenia do programów szkolnych na rok 1958—1959 oraz lata następne nauki historii Warmii i Mazur, problemów narodowościowych i organizowania kursów szkoleniowych.

Pracownicy poszukiwani

Kierownika budowy z uprawnieniami, technika budowy z długoletnią praktyką, gl. mechanika, kalkulatora oraz każdą ilość murarzy, robotników, 6 blacharzy, 4 dekarzy, 8 zdunów, 10 płyt-karzy, 4 cieśli, 4 malarzy i 4 elektryków przy-jmie do pracy na terenie m. Poznania Miejskie Przedsiębiorstwo Remontowo-Budowlane Nr 2 w Poznaniu, Droga Dębńska 3b. Hoteiu ro-botniczego przedsiębiorstwo nie posiada. Zgło-szenia pokój 11. K3347

Kierownika - majstra ceramicznego przyjmie zaraz Cegielnia Staliny Koni Posadowo, go-spodarstwo Pakoslaw, poczta Lwówek, pow. Nowy Tomyśl. Reflektuje się na dobrego rzut-kiego fachowca z praktyką w cegielniach. K3347

Gl. księgowego, wzgl. z-cy gl. księgowego po-szukujemy zaraz. Wymagane wysokie kwalifi-kacje zawodowe, praktyka na podobnych stano-wiskach i co najmniej średnie wykształcenie. Warunki płacy 2.000—2.500 zł plus premia. Po okresie próbnym mieszkanie rodzinne zape-wnione. Wyczerpujące podanie przesłać pod adresem Krochmalnia „Janikowo” w Janikowie Półm., p-ta Drawsko. K3464

Kierowników gospodarstw PGR z długoletnią praktyką i wymagany wyższym lub średnim wykształceniem rolniczym, starszych księgo-wych PGR z długoletnią praktyką i wykształ-ceniem zawodowym oraz inspektorów nadzoru w budownictwie — wymagane wyższe wykształ-cenie i 3-letnia praktyka w budownictwie, względnie średnie wykształcenie i 5-letnia praktyka w budownictwie zatrudni natychmiast Wojewódzki Zarząd PGR Olsztyn. Warunki pra-cy i płacy do omówienia w Wydziale Kadr. Po-dania o pracę należy kierować pod adresem Wo-jewódzki Zarząd PGR Olsztyn, ulica Hanki Sa-wickiej 29. K3469

Wysokokwalifikowanych monterów kotłowych na remont kotłów wysokopiętnych, monterów turbinowych, murarzy kotłowych na roboty szamotowe, spawaczy elektrycznych i acetyle-nowych oraz wysokokwalifikowanych tokarzy, frezów i ślusarzy do pracy w terenie (woj. poznańskie, koszalińskie, szczecińskie, zielono-górskie) przyjmie natychmiast Zakład Remont-o-wy Energetyki Poznań. Wynagrodzenie według układu zbiorowego dla pracowników energetyki. Pracownicy otrzymują deputat węglowy oraz korzystają z ulgowej taryfy opłat za energię elektryczną. Zgłoszenia osobiste przyjmuje Dział Kadr, Poznań, ul. Nowowiejskiego 11, pok. 97, IV ptr. K3470

Palacza, blokerkę i kelnerów przyjmie Hotel „Orbis - Bazar” w Poznaniu, Al. Marcinkow-skiego 10. K3489

St. księgowy - kosztowiec, zast. gl. księgowego z wykształceniem wyższym i 4-letnią praktyką lub średnim wykształceniem i 6-letnią prakty-ką, możliwie w przedsiębiorstwach budowlan-nych potrzebny od 1 lipca lub 1 sierpnia 1958 r. Wymagana dokładna znajomość księgowości re-gistrowej i BKP. Podanie z życiorysem i odpisami świadectw kierować do Zarządu Spółdziel-ni Pracy Remontowo-Budowlanej w Kaliszu, ul. Babina 11. K3490

2 murarzy, 3 robotników, 3 malarzy, 2 dekarzy-blacharzy, 1 elektryka do prac na terenie mia-sta Poznania przyjmie zaraz Politechnika Po-znańska. Warunki pracy i płacy do omówienia w Sekcji Spraw Osobowych Politechniki Po-znańskiej, Poznań, Pl. Curie-Skłodowskiej nr 5. K3492

Tapicerów kwalifikowanych zatrudni zaraz Poznańska Fabryka Mebli, Poznań, ul. Seza-nieckiej 10. K3493

Ślusarza — murarza — 2 dozorców przyjmie za-raz Fabryka Papieru w Czerwonaku. 18947g

1 palacza centralnego ogrzewania wraz z miesz-kaniem służbowym do zamiany zaangażuje z dniami 1 lipca 1958 r. Wojewódzki Inspektorat PIH w Poznaniu, ul. Marcinkowskiego 3, tel. nr 509-71, 509-81. 18304g

2 palaczy c. o. oraz 1 pracownika fizycznego przyjmie Instytut Naukowy od dnia 1 lipca 1958 r. Zgłoszenia: Poznań, Libelta 27. 18662g

Psychologa, pedagoga, kierownika szkoły pod-stawowej oraz trzech nauczycieli przyjmie do pracy na stałe Centralne Więzienie we Wron-kach. Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. K3517

10 ślusarzy wykwalifikowanych zatrudni na-tychmiast Spółdzielnia Pracy Wyróbów Metal-o-wych i Modelarskich w Poznaniu, ul. Grun-waldzka 81. Warunki płacy wg stawek obowią-zujących w Spółdzielczości. K3535

Dwóch dekoratorów przyjmie natychmiast Wa-ryzywa-Owoce Przedsiębiorstwo Państwowe w Poznaniu, ul. Taczanowskiego, barak 1a, tel. 651-92. K3575

3 portierów, 6 sprzątarek przyjmie do pracy od 1 lipca br. Zarząd Energetyczny Okręgu Za-chodniego, Poznań, ul. Nowowiejskiego 11. K3591

Dnia 23 czerwca 1958 r. zmarł nagle, w wieku lat 55, nasz długoletni współpracownik, sp.

Zdzisław Siniecki
dyplomowany drogista.

Z wielkim żalem żegnamy serdecznego kole-gę oraz cenionego i ofiarnego współpracownika. Pogrzeb odbędzie się dnia 26 czerwca 1958 r., o godz. 11.30 z kaplicy cmentarza na Junikowie.

Rada Zakładowa Dyrekcja Współpracownicy
POZNAŃSKIEJ HURT. FARMACEUTYCZNEJ
W POZNANIU 19415g

Dnia 24 czerwca 1958 r. zmarł po krótkiej, lecz ciężkiej chorobie, mój najdroższy mąż, nasz uko-chany ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 51, sp.

Jakub Tomaszewski

Pogrzeb odbędzie się 27 bm., o godzinie 17 na cmentarzu solackim.

W smutku pogrążeni
ŻONA, CÓRKA, ZIEĆ I RODZINA
Poznań, ul. Mazowiecka 27. 19448g

POZNAŃSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO ELEKTRYFIKACJI ROLNICTWA W POZNANIU, ulica Wawrzyńca 1—7

sprzeda różne materiały elektroinstalacyjne

przedsiębiorstwom państwowym i spół-dzielnym.

Reflektanci winni się zgłosić w dziale za-opatrzenia pokój 14, od godz. 8—10, do dnia 10 lipca 1958 r.

Po tym terminie materiały zostaną sprze-dane przedsiębiorstwom prywatnym.

K3694

RZEMIEŚNICZA SPÓŁDZIELNIA PRACY STOLARZY

POZNAŃ, ulica Kosińskiego nr 24

przyjmie zlecenia

na wykonanie wszelkich robót o charakterze inwestycyjno-zaopatrzeniowym jak: urządzenia sklepowe, urządzenia wnętrz i prace inne wchodzące w zakres stolarstwa od jednostek państwowych, uspołeczniowych oraz osób prywatnych. K3657

Praca Sprzedaż

Szwajcar rutynowy z praktyką samoty, po-trzebny zaraz do 12 krów. Warunki dobre. Władysław Rojewicz, Pętkowo, stacja kol., pow. Środa Wlkp. 18823g

Hodowcę z praktyką do prowadzenia hodowli li-sów i norek przyjmujemy zaraz. Mieszkanie zapew-nione. Warunki do omó-wienia. Zespół Hodow-ców Zywice, woj. krakow-skie, ul. Sienkiewicza 58 tel. 333. 18670g

Potrzebny traktorzysta sa-moty od 1. VII. 1958 r. na Ursus. Kazimierz Ko-strzewski, Januszewice, poczta Granowo, pow. Nowy Tomyśl. 18770g

Organista dyrygent, zono-ty szuka zaraz posady w większej parafii wiejskiej. Miejscowość obojętna. Oferty Biuro Ogłosze-ni, Świerczewskiego 3 dia 24380g.

Dochożąca pomoc domo-wa potrzebna. Poznań, Radosna 7, koło Botani-ku. 18783g

Przyjmie zaraz 2 mężczyzn do pomocy w gospodarstwie. Edmund Wels, O-sieczna, pow. Leszno. 25213p

Potrzebni zaraz szwajcar i traktorzysta do prac pol-nych, zono. Warunki do-bre. Oferty Biuro Ogłosze-ni, Świerczewskiego 3 dia 25213p.

Poszukuje stróżostwa z mieszkaniami. Adres wska-że Biuro Ogłosze-ni, Świerczewskiego 3 dia 18919g.

Potrzebna pomoc domo-wa. Wiedomość: Poznań, tel. 63-440. 18935g

Mistrz zegarmistrzowski potrzebny zaraz. Poznań, ul. Dąbrowskiego 27a. I piętro. 18937g

Pomoc do lat 20, dla dziewczynki 5 lat oraz lekkich prac domowych bez gotowania potrzebna natychmiast. Oferty Biuro Ogłosze-ni, Świerczewskiego 3 dia 18973g.

Malarzy poszukuje. Zo-lewski, Poznań, Rybak 10 m. 3. 19016g

Pomoc domowa do Szczę-szyna najchętniej starsza. Warunki bardzo dobre. Zgłoszenia: Poznań, ulica Chociszewskiego 35 m. 13. 18949g

Szofer — wykształcenie średnie, znajomość pracy biurowej szuka posady. konieczne skromne miesz-kanie. Miejscowość obo-jętna. Zgłoszenia: Mankus, Poznań, Masztalarska 8a. 18953g

Nanka

Tańców towarzyskich wy-ucza: Adela Szczurkówna. Poznań, Al. Marcinkow-skiego 2a, parter. 15169g

Wakacyjny kurs pisania na maszynach pod nadzo-rem władz szkolnych or-ganizuje Stowarzyszenie Stenografów i Maszyni-stek PRL. Poznań, ul. Chelmońskiego 7 — tel. 653-11. 17538g

Kupno

Kupię samochód motoli-trazowy w bardzo dobrym stanie. Oferty z podaniem ceny Biuro Ogłosze-ni, Świerczewskiego 3 dia 19005g.

Kupię walizkową maszy-nę do pisania. Oferty z ce-ną i marką podać do Bu-ra Ogłosze-ni, Świerczew-skiego 3 dia 18997g.

Kupię barak mieszkalny. Oferty Biuro Ogłosze-ni, Świerczewskiego 3 dia 18993g.

Kupię karoserię do Fiata 1100. Poznań, tel. 501-26, godz. 8—15. 18911g

Wojciech Subera

mistrz szewski.

Msza św. zostanie odprawiona w kościele Oj-ców Franciszkanów, w dniu 27 bm., o godz. 8.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 27 bm., o godzi-nie 10.30 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążona RODZINA

19459g

PRZEDSIĘBIORSTWO SPÓŁDZIELCZE zamieni

2 lokale warsztat., każdy po ca 150 m² pow.

1 LOKAL WARSZTATOWY

o powierzchni do 800 m².

Oferty do biura, Poznań, ul. Lampego 9 pod „Lokal”. K3632

KAZDĄ ILOŚĆ DRUTU GOŁEGO

od 4—5 mm

ZAKUPI

REJONOWE KIEROWNICTWO ROBÓT WODNO - MELIORACYJNYCH W STARGARDZIE

ul. Hetmana Stefana Czarnieckiego nr 5 — Telefon 514. K3568

UGŁOSZENIA DROBNE

Sprzedam motocykl Mińsk 125 cm na wahaczach i telowizor. Rubens, Leszno, Rynek 13, warsztat, tel. 763. 18883g

Nutrie 13 samiec kotnych, samce rozplodowe, 9 sam-czek 3-miesięcznych młodzi — razem 40 sztuk z powodu wyjazdu sprze-dam. Oferty Biuro Ogłosze-ni, Świerczewskiego 3 dia 18881g.

Pianino do ćwiczeń tanio sprzedam. Poznań, Wodna 7 m. 10. 18890g

Motocykl „Zündapp” 200 cm sprzedam. Poznań-Wola, Lęborska 16. 18894g

Sprzedam motocykl WFM. Poznań, Łęczycka 12 m. 3 (Osiedle Warszawskie). 18902g

Aparat słuchowy angielski oraz 3 m szarego materia-łu na ubranie sprzedam. Oferty Biuro Ogłosze-ni, Świerczewskiego 3 dia 18904g.

Sprzedam tchórze-fretki. Poznań, Umińskiego 14 m. 10. 18905g

Sprzedam spacerówkę gła-ską. Adres wskaże Biuro Ogłosze-ni, Świerczewskie-go 3 dia 18907g.

10 ul. wielkopolskich no-wych sprzedam. Cena 400 zł. Poznań, Artylejska 5, tel. 42-89. 18909g

Pianino sprzedam w do-brym stanie. Poznań, Sta-szica 18 m. 9. 18915g

Motocykl 100 cm, uchwyt 160 tokarski, radio 8-lam-powe, różne narzędzia sprzedam. Poznań, Różana 21 m. 17. 18915g

Okazja z powodu wyjazdu sprzedam takówkę, miesz-kanie, garaż, telefon w ma-łym miasteczku. Zgłosze-nia, Poznań, ul. Mickiewi-cza 1 m. 1. 18917g

W Chojnicach Pom. sprze-dam urządzenie warszta-tu ślusarskiego z tokarnią pociągową, maszynami mechanicznymi, motora-mi, narzędziami i mate-rialem. Oferty Biuro O-głosze-ni, Świerczewskiego 3 dia 18918g.

Sprzedam motocykl WFM jak nowy. Tadeusz Lisek, Piaski Wlkp., pow. Go-styń, ul. Warszawska 15. 25220p

Schaffhausen zegarek zło-ty nowy sprzedam. Zgło-szenia: Poznań, nr tel. 82-11, wewnętrzy 609. 18934g

Sprzedam tanio 3 nowe ule wielkop., dobry mo-tocykl „Sachs” 98 cm, Staniszewski, Oborniki Wlkp., Szamotulska 13. 18936g

Dźwigary, cegły ułankow-e, dachówki-karpiówki, pape, maty trzezinowe, gips, sprzedam. Poznań, Łukaszczyca 3, tel. 623-42. 18946g

Sprzedam motocykl WFM fabrycznie nowy i dwie opony nowe z dębikami. Poznań-Wola, Tatrzańska 14. 18948g

Szczepionkę Bechringa przeciw nosowce dla kil-ku lisów, norek, psów sprzedam. Poznań, telefon 16-81. 18977g

Sprzedam skodeon „Mu-za” 80 basów, radio „Ju-wel”, fotel amerykański. Adres wskaże Biuro Ogłosze-ni, Świerczew-skiego 3 dia 18878g.

Sprzedam magnetofon „Dniepr 5”. Sędziny, pow. Szamotyły, probostwo. dojazd autobusem. 18879g

Sprzedam spacerówkę cz-ską w dobrym stanie. Krakowski, Poznań, Miły-ska 10 m. 76 (nowe bloki). 18880g

Heblarka do żelaza pasów 430 mm marki Klop w dobrym stanie na sprze-daż. Krotoszyn, Zamkowa 1. 18886g

Sprzedam przepiężenie na pokój 4.600 x 2.800 mm. Adres wskaże Biuro O-głosze-ni, Świerczewskiego 3 dia 18951g.

BMW — R-12 z wózkiem sprzedam. Poznań, Dą-browskiego 7, garaż. 18962g

Sprzedam tokarnię półno-tu-rewolwer 30.000 zł. Poznań, Dąbrowskiego 27a I piętro. 18963g

Brama, furtka, stół par-kanowy — sprzedam. Po-znań, Dąbrowskiego 42 (podwórce). 18982g

Sypialnię antyczną, białą, 10 części w dobrym sta-nie, korzystnie sprzedam. Oferty Biuro Ogłosze-ni, Świerczewskiego 3 dia 18991g.

Sprzedam wózek koszy-kowy. Poznań, 23 Lutego 11 m. 10a. 18992g

Motocykl „Zündapp” 200 cm sprzedam. Głowiacki, Poznań, Kraszewskiego 17 m. 15, od 16—18. 18993g

Biblioteka 1.80 m środko-wo drzwi osłone, pole-ronowa oraz biurko sprze-dam. Poznań, Tomickiego 9 m. 4, tel. 830-32. 19014g

Sprzedam ciążnik marki „Case” moc 28 KM w sta-nie dobrym. Adres wska-że Biuro Ogłosze-ni, Świerczewskiego 3 dia 19071g.

Sprzedam motorek rowe-rowy, damski, męski. (Warsztat). Poznań, Gło-gowska 135. 19003g

Samochód „Fiat” 1100 w dobrym stanie sprzedam. Poznań, Grobla 7 (w po-dwórzu), Durka. 19033g

Lokale

Mieszkanie 2-pokojowe, c. o., I piętro w średnio-miejsu Katowice zamienie na 2-pokojowe w Poznaniu. Biuro Ogłosze-ni, Katowice, Mickiewicza 9 pod „628”. K3600

2 duże pokoje frontowe, telefon, korytarz, kuch-nia, łazienka, również sa-modzielne, średniościśe za mienie na 3 pokoje chętnie w domu 1-rodzinnym. Oferty Biuro Ogłosze-ni, Świerczewskiego 3 dia 18933g.

Poszukuję 2 pokoje z kuch-nią, łazienką — samodzie-lne ze zwrotem kosztów remontu. Posiadam do e-wentualnej zamiany po-kój z kuchnią. Oferty Biuro Ogłosze-ni, Świerczewskiego 3 dia 19017g.

Zamienie mieszkanie 2 po-koje z kuchnią z ogród-kiem — koleją, na rów-norzędne, względnie mniej-sze prywatne, samodzie-lne. Oferty Biuro Ogłosze-ni, Świerczewskiego 3 dia 18951g.

Zamienie 1 1/2 pokoju u-żywianiem kuchni i przy-należnościami na pokój z kuchnią lub podobne. Pe-ryferie niewykończony. Oferty Biuro Ogłosze-ni, Świerczewskiego 3 dia 18953g.

2 mieszkania po pokoju z kuchnią zamienie na 3 wzgl. 2 pokoje z kuchnią. Oferty Biuro Ogłosze-ni, Świerczewskiego 3 dia 18954g.

Zamienie pokój z kuchnią samodzielny na większy albo na 1 1/2 lub 2 pokoje z kuchnią. Warunki ko-zystne. Oferty Biuro O-głosze-ni, Świerczewskie-go 3 dia 18969g.

Pracownik naukowy dok-torant, kawaler poszukuje pokoju na okres 2—3 lat przy kulturalnej, spokoj-nej rodzinie. Wszelkie wa-runki do omówienia. Of-erty Biuro Ogłosze-ni, Świerczewskiego 3 dia 18987g.

Pilnie poszukuje pokoju lub do remontu. Dobre warunki do omówienia. Of-erty Biuro Ogłosze-ni, Świerczewskiego 3 dia 18992g.

Spokojna pani poszukuje pilnie pokoju. Dobre wa-runki do omówienia. O-fertry Biuro Ogłosze-ni, Świerczewskiego 3 dia 18993g.

Starza, pracująca poszu-kuje pokoju umeblowanego wzgl. pustego. Oferty Biuro Ogłosze-ni, Świerczewskiego 3 dia 18903g.

Pokoju z kuchnią za zwro-tem kosztów poszukuje młode małżeństwo. Oferty Biuro Ogłosze-ni, Świerczewskiego 3 dia 18908g.

Zamienie mały pokój, kuchnia, na większe. Ko-lejowe niewykończony. Poznań, Gwardii Ludo-wej 42 m. 15. 18940g

Zamienie 2 małe pokoje z kuchnią samodzielne na większe 2 1/2 samodzielne. Oferty Biuro Ogłosze-ni, Świerczewskiego 3 dia 18941g.

Zamienie 2 pokoje kuc-nia Tarnowskie Góry na pokój w Poznaniu. Oferty Biuro Ogłosze-ni, Świerczewskiego 3 dia 18942g.

Zamienie duży pokój sło-neczny, wysoki parter, z urywnością kuchni, przynależnościami, na sa-modzielny pokój z kuch-nią zwrot remontu. Of-erty Biuro Ogłosze-ni, Świerczewskiego 3 dia 18945g.

Zamienie pokój z kuc-nią, dozorstwem (430 zł wy-nagrodzenia) na 1 1/2 lub 1 pokój z kuchnią samo-dzielne Poznań, Grobla 6 m. 11 (w podwórzu). 18946g

Pokój 23 m² z balkonem. I piętro słoneczne c. o. w centrum z przynależno-ściami zamienie na pokój z kuchnią. Oferty Biuro Ogłosze-ni, Świerczewskie-go 3 dia 18909g.

POZNAŃSKIE ZAKŁADY ARMATUR

Poznań, Koronarska 10, tel. 31-60 i 23-07

OGŁASZAJĄ PRZETARG

na następujące roboty budowlano - monta-zowe:

1. Wymiana więźby dachowej o pow. 780 m²
2. Wykonanie instalacji elektrycznej (siły i światła) w zakładzie produkcyjnym.

Słepie kosztorysy można odebrać w PZA, ul. Koronarska 10. Termin składania ofert: 14 dni po ukazaniu się ogłoszenia. K3567

ZAKŁADY MIĘSNE W JANOWCU Wlkp. OGŁASZAJĄ PRZETARG

na

SAMOCHÓD CIĘŻAROWY GMC

na dzień 8 lipca 1958 r. godz. 11 na terenie Zakładów.

Cena wywoławcza 35.000 zł. W razie nie odbycia się I przetargu — II przetarg wy-nacza się na dzień 21 lipca 1958 r. — III przetarg wyznacza się na dzień 6 sierp-nia 1958 r.

Przetargi przeprowadzone będą według przepisów zawartych w Monitorze Pol-skim nr 56 z dnia 20 lipca 1950 r. K3680

Nieruchomości

Kilka parceli 1-morgo-wych pod zabudowę, ideal-ne położenie, nadających się na hodowlę lisów przy Poznaniu sprzedawca wlaściciel. Oferty Biuro Ogłosze-ni, Świerczewskiego 3 dia 18904g.

Kupię około 2 ha ziemi z domem mieszkalnym (mo-że być niewykończony) w pobliżu Poznania. Zgło-szenia do P. Szklarska, Poznań, ul. Inżynierska 8 m. 3. 18909g

Parcelę pod budowę oraz ogród zadzwonię sprzed-awca właściciel. Feliks Cz-pracki, Swarzędz, Kórni-ka 68. 18731g

Parcelę 5.000 m² w Suchym lesie pod Poznaniem, za-mienie na parcele w Po-znaniu. Oferty Biuro Ogłosze-ni, Świerczewskie-go 3 dia 18767g.

Sprzedam z powodu cho-roby gospodarstwo 14 ha z obfitym zbiorem i in-wentarzem — zabudowa-nie nowe. Adres wska-że Biuro Ogłosze-ni, Świerczewskiego 3 dia 18789g

Parcelę 700 m² przy ulicy Dąbrowskiego sprzedam. Oferty Biuro Ogłosze-ni, Świerczewskiego 3 dia 18799g.

Sprzedam w całości oka-zyjnie działkę rolną 3,5 ha w Chłudowie, dobra ziemia, stacja kolejowa (mo-żliwość podziału na dział-ki). Zgłoszenia: Poznań, Jackowskiego 29 m. 4 lub telefonicznie 89-48 wieczor-em. 18819g

Sprzedam tanio parcelę samodzielną 7.500 m kw. w Goleczewie, stacja ko-lejowa, dobra ziemia, światło elektryczne. Zgło-szenia: Poznań, Jacko-wskiego 29 m. 4 lub telefo-nicznie 89-48, wieczorem. 18820g

Gospodarstwo do 10 ha wezmę w dzierżawę od jesieni. Oferty Biuro O-głosze

Przeszło 55 tys. tomów w pow. średzkim

W powiecie średzkim istnieje 12 bibliotek powszechnych, w tym: 1 powiatowa i miejska w Środzie, 1 miejska w Kostrzynie, 10 — gromadzkich oraz 65 punktów bibliotecznych.

Biblioteki te dysponują obecnie 55 882 tomami książek. Na 1 czytelnika przypada więc 13 książek.

Największy księgozbiór posiada Powiatowa i Miejska Biblioteka w Środzie (25 075 tomów).

Ze wszystkich bibliotek korzysta obecnie 4254 czytelników, którzy w bież. roku wypożyczyli 38 679 książek; jeden czytelnik wypożyczył przeciętnie 9 książek.

W bież. roku największy ruch odbywał się w wypożyczalni PIMBP w Środzie, gdzie 1387 czytelników wypożyczyło 10 549 książek.

Liczba książek w bież. roku wzrosła o 2126 tomów, zakupionych przez PIMBP na sumę 38 660 zł.

Ogółem w bibliotekach publicznych jest zatrudnionych 16 pracowników, w tym 5 w PIMBP w Środzie. Kierownikiem PIMBP jest p. Cecylia Kaczmarek, instruktorem — Alina Grzeskowiakowa, kierownikiem działu instrukcyjno-metodycznego — p. Stefania Karwowska; wypożyczalnię PIMBP prowadzi Aleksandra Bartkowiakówna i Janina Henklówna.

Biblioteki prowadzą pracę z dziećmi, urządzając dla nich wieczory bajek z wyświetlaniem przezrocz, które cieszą się wielkim powodzeniem. W okresie letnim kompletują katalogi alfabetyczne i rzeczowe, by przygotować się na okres jesienno-zimowy.

Fr. K.

Nieuczciwy kierownik sklepu — za kratkami

Sąd Wojewódzki w Poznaniu na sesji wyjazdowej w Krotoszynie rozpatrywał ostatnio sprawę manka kierownika sklepu artykułów elektrotechnicznych MHD Mieczysław Dylaka w Krotoszynie.

Oskarżony będąc kierownikiem sklepu MHD w ciągu kilku miesięcy przez lekkomyślne transakcje, wydawanie towaru na kredyt oraz brak nadzoru spowodował manko przeszło 217 000 zł. Oskarżony nie mógł w żaden sposób wytłumaczyć powodu tak wysokiego manka. Prowadził on hulawczy tryb życia.

Sąd skazał go na łączną karę 4 lat i 6 miesięcy więzienia.

(tk)

Pierwsza lustracja przeciwstonkowa

Chłody i deszcze w pierwszej połowie czerwca zahamowały w dużym stopniu zero-

Czerwiec	Imieniny:
26	Jana, Pawła
czwartek	

Teatry

KALISZ — „Czarodziejska rzepka”; STAWISZYN — „Majster i czeladnik”; DOBRZYŃ — „W. — „Bezimienna gwiazda”.

Kina

KALISZ — Stylowe: „Człowiek w nieprzemakalnym płaszczu” (franc., 18 l.); Wolność: „Na naszym podwórku” (radz., 12 l.); GNEZNO — Polonia: „Ostatni będą pierwszymi” (NRF, 18 l.); Lech: „Folies Bergères” (franc., 18 l.); OSTROW: „Jutrenka” (franc., 18 l.); Słonec: „O'cangaceiro” (brazylijski, 18 l.); LESZNO — Spor-towiec: „Kochanek o północy” (franc., 18 l.).

Radio

PROGRAM I
Fala 1322 m

15.10 — Muzyka baletowa; 15.33 — Utwory kompozyt. hiszpańskich; 16 — Z życia Zw. Radzieckiego; 16.30 — Kwadrans walców; 16.45 — Koncert reklamowy; 17 — Wspomnienia — J. Zawiejskiego pt. „Iskry młodzieńcze”; 17.30 — Muzyka dawna; 18 — Reportaż literacki; 18.20 — Utwory wio-lonczelowe w wyk. Zofii Adam-skiej; 18.35 — Śpiewamy pieśni i piosenki; 19.05 — Audycja dla wsi; 19.20 — Koncert ży-czeń muzyki poważnej; 20 — „Nad książkami Konstantego Paustowskiego; 21.25 — Wiado-mości sportowe; 21.30 — Gra orkiestra Andre Kostelanetza; 21.50 — Pięć minut o wychowa-niu; 21.55 — „Ucieczka” — opow.; 22.20 — Muzyka tanecz-na.

Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 12.04, 15, 19, 21 i 23.



Kraina stu jezior to oczywiście Międzychodzkie. Dokładnie wód wszelakiego rodzaju w tym powiecie zewidencjonowano 135, od bajerek począwszy na jeziorach skończywszy. Fakt pozostaje faktem, że Międzychód i okolice (Sieraków!) stanowią znakomite tereny wypoczynkowe, prawdziwy raj dla wędkarzy i miłośników przyrody. Ostatnio w samym Międzychodzie doprowadzono do kwitnącego stanu plażę miejską z pełnym urządzeniem (szatnie itp).

Na naszym zdjęciu: nad Jeziorem Międzychodzkiem biegą planty miejskie, coppersa utrzymane nader kiepsko. A szkoda, bo prowadzą one do miejskiego kąpieliska!

Fot.: K. Przychodzki

Budowlany urodzaj

13-tysięczna Wrzesnia nie stanowi wcale wyjątku w długim rejestrze naszych przeludnionych „ponad normę” miast. W miejskiej radzie spoczywa przeszło tysiąc wniosków na mieszkania. Ostatnio, na szczęście, coś się zaczyna dziać w tamtejszym budownictwie. Stawiają domy inwestorzy państwowi, spółdzielcy i indywidualni. Na osiedlu Zawodzie powstaje 126 domków jednorodzinnych, a stanie ich tam jeszcze 60.

We Wrzesni są trzy większe zakłady przemysłowe, które już zbudowały lub budują bloki mieszkalne dla swych pracowników. Tak np. Zakłady Wytwarzania Główników L-10 zbudowały w ostatnich latach trzy bloki po 54 i 48 izb mieszkalnych, czwarty z nich, obliczony na 28 izb, jest w budowie. Stolarnia, należąca do WZBP, przeznacza część funduszu zakładowego w wys. 120 tys. zł. na budowę mieszkań, podobnie jak Mleczarnia (ok. 150 tys. zł.) i Zakłady

L-10 (157 tys. zł.). Budowa mieszkań dla tych instytucji będzie prowadzona poprzez spółdzielnię typu lokatorskiego. Przypuszczalnie jeszcze w tym roku przystąpi się do budowy pierwszego bloku. Zależeć to jednak będzie od uzyskania kredytu państwowego, pomocy Wojewódzkiego Związku Spółdzielni Mieszkaniowych oraz możliwości produkcyjnych przedsiębiorstw budowlanych. Władze miejskie wydzieliły pod budowę po-trzebne tereny.

We Wrzesni w najbliższych miesiącach ma powstać spółdzielnia mieszkaniowa typu własnościowego. Organizuje ją Powiatowy Zarząd Związku Nauczycielstwa Polskiego. 75% kosztów budowy pokryje Państwo na warunkach długoterminowego kredytu, resztę opłaca przyszli właściciele mieszkań. Wśród inwestorów budujących we Wrzesni domy mieszkalne poważny udział ma DBOR. W ubiegłym roku zbudowano dwa bloki (32 mieszkania) przy ul. Konopnickiej. Obecnie wykańcza się trzeci blok na 16 mieszkań

i rozpoczęto budowę czwartego z kolei. Ten ostatni blok obliczony również na 16 mieszkań będzie gotowy w I kwartale przyszłego roku. Na terenie między ulicami Konopnickiej i Marchlewskiego projektuje się budowę całego osiedla, w którym zamieszka ok. 2.500 osób.

Sporo inicjatywy budowlanej wykazują też niektóre przedsiębiorstwa handlowe. I tak np. wrzesińska PSS przystąpiła ostatnio do budowy 3-piętrowego domu, w którym obok 9 mieszkań dla pracowników spółdzielni znajdą się na parterze pomieszczenia sklepowe. Poza tym, w różnych punktach miasta buduje się 19 domków jednorodzinnych.

Wrzesnia otrzymała poważną pomoc od dyrekcji PGL „Koziołki”. 310 tys. zł. przeznaczono miasto na wymianę i remont urządzeń wieży ciśnieniowej, a 200 tys. zł. na remonty budynków mieszkalnych.

(M)

Harcerskie wczasy

W tegorocznym sezonie wakacyjnym przybędzie do powiatu wągrowieckiego sporo młodzieży szkolnej na kolonie oraz harcerki

i harcerzy na obozy. Harcerki i harcerze hufca wągrowieckiego wyjeżdżają natomiast na obozy poza powiat wągrowiecki lub województwo poznańskie.

Wieści z Ostrowa

W Zakładach Naprawczych Taboru Kolejowego zorganizowano pierwszą w Ostrowie konferencję Samorządu Robotniczego. Przedmiotem obrad były sprawy: uchwalenia regulaminu pracy i analizy wykonania planu w I kwartale br.

Dyrekcja MHD wprowadziła nową formę sprzedaży, polegającą na dostawie zakupionych towarów do domu klienta za niewielką opłatą.

W pięciu zieleniach urządzone zostały specjalne place zabaw dla dzieci i młodzieży.

Przy zbiegu ulic Gen. Świerczewskiego i Wrocławskiej w samym centrum miasta znajduje się ładny skwer, który niektóre ostrowskie instytucje obraly sobie za miejsce reklamowe. Na trawniku ustawiają one brzydkie tablice reklamowe psujące estetykę miasta. Ze szczególnym upodobaniem wystawiają tam swoje „dzieła” Dom Kultury Kolejarka i KS „Ostrowia”.

(ml)

III Liceum Ogólnokształcące, najmłodsza tego typu szkoła Ostrowa, „wypuściła” po raz pierwszy w swej historii 35 maturzystów. Najlepiej egzamin dojrzałości zdali Kamila Kargel, Bogusław Rudnicki, Jerzy Kowalski i Teodor Spaleniak.

W I Liceum Ogólnokształcącym maturę zdało 35 uczniów, a w II Liceum Żeńskim 48 uczennic.

(ml)

Kronika wypadków

W Miskowie (pow. Środa) samochód osobowy prowadzony przez Artura Baunerta wpadł na przydrożne drzewo. Kierowca doznał ogólnych obrażeń ciała.

Miejscowość Pyczek (pow. Kalisz) była widownią groźnego pożaru, który zniszczył zabudowania gospodarcze z inwentarzem — własność Franciszka Lisa. Straty wyniosły ok. 150 tys. zł.

Na wielkopolskich szosach nadal trwają harce pijanych motocyklistów! Ryszard Bartkowiak na trasie Wrzesnia — Reliniec wpadł na przydrożne drzewo i złamał nogę. Jadąc na tylnym siedleku Barbara Skrzypczak odniosła ogólne obrażenia ciała. W podobnych okolicznościach w Smilowie (pow. Chodzież) został ranny Brunon Kuta.

Wskutek wyładowań atmosferycznych wybuchły cztery groźne pożary w powiatach: średzkim, kaliskim i jarocińskim. Ogólna suma strat — ok. 460 tys. złotych.

(ak)

Mistrzowie „białej broni” na planszy

Po 12 latach powierzył Polski Związek Szermierczy Poznańowi organizację wielkiej imprezy, jaką będą indywidualne mistrzostwa Polski, które rozpoczyna się w czwartek, o godz. 9 w hali Lecha przy ul. Matejki.

Walki zainauguruje turniej florecistek. Tegoroczny o godz. 16 nastąpi uroczyste otwarcie mistrzostw. Finałowe pojedynki rozpoczyna się o godz. 18. Floret mężczyzn rozegrany zostanie 27 bm., od godz. 8, 28 bm. odbędą się walki szpa-

dzistów oraz 29 (od godz. 7.30) spotkania szablistów.

Na planszy zobaczymy wszystkich najlepszych zawodników Polski, w sumie prawie 300 osób.

Najciekawiej zapowiadają się walki szablistów, które mają wyłonić sześciu reprezentantów na najbliższe mistrzostwa świata w USA.

Szermiercza drużyna Cracovii rozegrała w Poznaniu drugie spotkanie z zespołem Lechii, kończąc je zwycięsko w stosunku 4:2. Goście wygrali we florecie kobiet oraz w szabli po 9:7, przegrali natomiast we florecie mężczyzn 6:10.

(x)

Nowy stadion w Ostrowie

Piękny, nowoczesny stadion sportowy otrzymała ostatnio młodzież Szkoły Podstawowej i III Liceum Ogólnokształcącego w Ostrowie. Jest to jedyny tego rodzaju obiekt szkolny w województwie poznańskim i jeden z nielicznych w kraju. Stadion ten posiada m. in. betonową trybunę na 1200 miejsc, czterotorową bieżnię, skocznię w dal, wżwyz i o tyczce, skocznik do rzutu oszczepem, oraz po dwa boiska do koszykówki, siatkówki i piłki ręcznej.

Na podkreślenie zasługuje fakt, że stadion szkolny zbudowany został czynnem społecznym. Z inicjatywą jego budowy wyszedł komitet rodzicielski Szkoły Podstawowej i III Liceum Ogólnokształcącego. Spośród jego członków wybrano Społeczny Komitet Budowy Stadionu, który zabrał się energicznie do pracy tak, że w ciągu niespełna roku ukończono budowę.

Z dużą pomocą przyszło Komitetowi społeczeństwo ostrowskie, miejscowe zakłady pracy oraz wojsko. Komitet zamierza w następnych latach przystąpić do budowy kortów tenisowych, lodowiska oraz krytej pływalni.

(ml)

Sport

Dwie oceny

Do mgr. Jackowskiego, trenera miejscowego AZS-u, jednocześnie przewodniczącego Rady Trenerów POZLA zwróciliśmy się bezpośrednio po zawodach Śląsk — Poznań z następującym pytaniem: „Co jest przyczyną tak wysokiej porażki Poznań, a szczególnie słabej formy biegaczy?”

— Reprezentacja nasza była osłabiona. Ponadto muszę stwierdzić wyraźne przemęczenie naszych zawodników. Od chwili „Małej Olimpiady” lekkoatleci mają liczne starty. Należy się im bezwzględnie odpocząć.

Mgr Karol Hofmann, zast. profesora i Kierownik Katedry Lekkoatletyki WSWF mówi o naszym nowym rekordzie w trójskoku: Józef Schmidt jest dzięki swej doskonałej szybkości (100 m — 10,7 s.) i nieprzeciętnym wynikiem w skoku w dal wybitnie predestynowany, by odegrać w trójskoku wielką rolę. Posiada on jednak jeszcze pewne braki techniczne. Powinien on je w najkrótszym czasie usunąć, a wówczas jestem przekonany, że Schmidt może zma-nać w tabeli rekordów świata wynik Brazylijczyka F. A. da Silvy — 16,56 m.

Od siebie pragniemy dodać, że J. Schmidt jest kierowcą samochodowym w Zabrzu, pracownikiem skromnym i lubianym.

Rozm.: T. Paczkowski

Ogólnopolski wyścig kolarski po ulicach Poznania

Sekcja Kolarska Lecha w Poznaniu organizuje 6 lipca IV Ogólnopolski Wyścig Kolarski o puchar ufundowany przez MTP. Wyścig tym — jak zapewniają organizatorzy — wezmą udział najlepsi kolarze krajowi z kadrą narodową szosowców i torowców na czole.

(x)

Wielki zlot młodzieży wiejskiej

Dla uczczenia 30-lecia ZMW „Wici” oraz 10-lecia ZMP — Zarządy Powiatowe Związku Młodzieży Wiejskiej Jarocina i Środy postanowiły zorganizować 6 lipca br. zlot młodzieży wiejskiej z obu powiatów w Nowym Mieście nad Wartą. W czasie zlotu będą popisywać się swoimi osiągnięciami wiejskie zespoły amatorskie, kapiele ludowe, śpiewacy i piosenkarze. Następnie odbędą się zawody sportowe i wycieczki konne, a na zakończenie zabawa.

Organizatorzy przewidują, że w zlocie weźmie udział około 5 tysięcy młodzieży oraz zapraszają tak zorganizowanych jak i niezorganizowanych do wzięcia udziału w tej imprezie młodzieżowej.

Na marginesie

refleksji po — TARGOWYCH...



— Co to, ischias?

— Nie, mieliśmy gości Targowych i spałem w wannie...

Rys. L. Kapczyński

Na mistrzowskiej macie

Po raz drugi w historii naszego zapasnictwa odbędą się 28 i 29 bm. mistrzostwa Polski młodzików w zapasach klasycznych (sala Ośrodka WSWF przy Drodze Dębni-skiej).

Poznański ośrodek zapasnictwa jest bardzo licznie reprezentowany, aibowiem nasz okręg wystawia aż 3 pełne zespoły. Obserwując składki wielkopolskich drużyn stwierdzamy z zadowoleniem, że na listach trzech reprezentacji znajduje się wiele nazwisk zawodników z terenu województwa. Szczególnie uznanie należy się młodemu zawodnikowi LZS-u Sulmierzyce, z których dwóch zakwalifikowało się do I reprezentacji okręgu. Oto jej skład: Swat i Rekosiewicz (obaj LZS Sulmierzyce), Syderko i Witkowski (Unia Swarzędz), Kegel (Warta), Budzyński, Powalowski, Pluta i Kosiński (wszyscy Unia Swarzędz), Kubicki (LZS Wiry) i Matysiak.

Poznaniancy są obrońcami tytułu drużynowego mistrza Polski.

(of)